
Piętnasty października 1996 r w Komisjach Sejmowych

Palestra 40/specjalny, 36-78

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Piętnasty października 1996 r. w Komisjach Sejmowych

15 października 1996 r. połączone Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Ustawodawcza pod przewodnictwem posła **Jerzego Jaskierni** (SLD), rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskich projektach ustaw:

a) o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych i innych ustaw (druk nr 289),

b) Prawo o adwokaturze (druk nr 531)*.

W posiedzeniu udział wzięli przedstawiciele: Ministerstwa Sprawiedliwości z wiceministrem **Bogdanem Zdziennickim**, Kancelarii Prezydenta z **Jackiem Dybowskiem**, Naczelnej Rady Adwokackiej z prezesem **Czesławem Jaworskim**, Krajowej Rady Radców Prawnych z prezesem **Andrzejem Kalwasem**, Najwyższej Izby Kontroli z **Marzeną Zielińską**, Krajowej Rady Sądownictwa z sędzią **Joachimem Janikiem**, Komitetu Integracji Europejskiej z dyrektorem **Andrzejem Wojciechowskim** i ekspertem Komisji, prof. **Jerzym Modrzejewskim**.

Poseł **Jerzy Jaskiernia** powiedział m.in.:

...Podkomisja, której miałem zaszczyt przewodniczyć, pracowała przez kilka lat nad tymi projektami. Okazało się, że materia jest wyjątkowo trudna, przy czym zasadnicza trudność wynikała nie tyle z trudności prawnych co z faktu, że dotyczy to interesów dwóch znaczących korporacji: korporacji radców prawnych i korporacji adwokatów.

Ostatnio pojawiły się również pewne inicjatywy ze środowiska prawników zagranicznych, co zaowocowało pewnymi propozycjami przepisów, które dzisiaj na forum Komisji będziemy rozważali.

Jak państwo pamiętacie – i chcę o tym obydwie Komisje poinformować – podjęliśmy trud osiągnięcia consensusu, porozumienia się obu środowisk. Dwa lata temu, u progu kadencji byliśmy informowani, że taki consensus został osiągnięty.

Niemniej jednak po ukształtowaniu się nowych władz, w szczególności Krajowej Rady Radców Prawnych, ale i Naczelnej Rady Adwokackiej, okazało się, że informacja o osiągniętym consensusie była przedwczesna. Faktycznie oba środowiska nie osiągnęły zgody, podjęliśmy wielokrotnie próby zbliżenia ich stanowisk, prowadzące jednocześnie do zminimalizowania obszaru kontrowersji. Okazało się, że nie było to możliwe w całości.

* Patrz Sprawozdanie Podkomisji str. 111

W związku z tym sprawozdanie, które państwo otrzymaliście obejmuje zarówno kwestie, gdzie podkomisja w sposób jednolity rozstrzygnęła zagadnienia, jak i te, gdzie nie osiągnięto consensusu. Wszędzie tam, gdzie pojawiła się rozbieżność – macie państwo przedstawione rozwiązania wariantowe. Podkomisja wyszła z założenia, że etap podkomisji jest przedwczesny, aby zrobić coś więcej niż wyartykułować prawnie zaliczone warianty. Warianty z reguły są oznaczone, tzw. mają oznaczenia posłów, którzy je rekomendowali, w szczególności będziecie mieli państwo warianty sygnowane przez posła Pańtaka, tam gdzie pojawiły się propozycje, za którymi optują radcy prawni, i pana posła Niemcewicza, tam gdzie pojawiły się sugestie artykułowane przez adwokatów.

Część z tych wariantów – chciałem taką tezę zaprezentować Komisjom – ma charakter retorsyjny, tzn. w miarę zaostrożenia się stanowiska jednego środowiska, drugie środowisko rewanżowało się zaostrożeniem swojego stanowiska, i to w projektach obu ustaw. W związku z tym na wstępie apeluję do przedstawicieli tych wariantów, że gdyby państwo uznali w toku prac Komisji, że z części wariantów można zrezygnować, ponieważ były wynikiem wyłącznie retorsji o charakterze rewanżu, byłoby to uproszczenie. Ale podkreślam, że jest to tylko moja sugestia i autorzy wariantów mają pełną swobodę gospodarowania swymi wariantami.

Chcę jeszcze zwrócić państwa uwagę na to, że niektóre warianty są sygnowane przez rząd. W pracach podkomisji, w pewnych kwestiach mieliśmy trudności, ponieważ z jednej strony mieliśmy stanowisko rządu, a z drugiej strony pan minister Zdziennicki – który reprezentuje rząd – sygnalizował, że w myśleniu ministra Kubickiego następowały pewne zmiany, które powodowały, iż nie zawsze potrafiliśmy rozgraniczyć, co jest stanowiskiem rządu, a co myśleniem ministra Kubickiego. Jesteśmy pewni, że w dniu dzisiejszym czytelność w tym zakresie będzie pełna.

Chcę również poinformować państwa, że powołaliśmy eksperta, pana prodziekana Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, profesora Jerzego Modrzejewskiego, który zechciał nam towarzyszyć w pracach podkomisji. Pan profesor wspomagał nas w wyartykułowaniu poszczególnych wariantów i również w dniu dzisiejszym będzie mógł zająć stanowisko w tych kwestiach.

Proszę państwa, w ramach procedowania w dniu dzisiejszym, będziemy kolejno odczytywali poszczególne artykuły – nie przewidujemy dyskusji generalnej, ponieważ dyskutujemy już od 5 lat – i będziemy kolejno podejmowali rozstrzygnięcia. Dzisiejsze rozstrzygnięcia będą miały następującą naturę: będziemy kolejno badali stanowisko w odniesieniu do wszystkich propozycji, również tych niewariantowych. Jeśli nie będzie uwag, będziemy przyjmowali, że Komisje aprobują daną propozycję. Stąd moja prośba, jeśli będziecie państwo mieli jakieś uwagi do propozycji niewariantowych, proszę to natychmiast sygnalizować. Biuro Legislacyjne KS już sygnalizowało, że po zakończeniu prac podkomisji w pewnych kwestiach powstały problemy, które trzeba będzie rozstrzygnąć i zrobimy to w dniu dzisiejszym. W odniesieniu do wariantów, będę zapytywał, czy autorzy podtrzymują swoje warianty i będę prosił o krótkie, syntetyczne przypomnienie głównych walorów tych wariantów, które będziemy poddawali pod głosowanie. Wariant, który uzyska

większość, będzie wprowadzany do tekstu sprawozdania Komisji, tekstu zasadniczego projektu ustawy. Autor wariantu, który przegra, będzie miał prawo zgłosić swój projekt jako wniosek mniejszości. Wniosek mniejszości będzie oczywiście przedmiotem rozpatrywania na forum drugiego czytania Sejmu, o ile Sejm będzie się chciał ze sprawą zapoznać.

Chcę państwa również poinformować, że otrzymałem od pana doradcy prezydenta, magistra Jacka Dybowskiego – który bierze udział w naszym posiedzeniu – zapewnienie, że Kancelaria Prezydenta gotowa jest włączyć się do mediacji. Rozumiem, że ten etap mediacyjny nastąpi już po otrzymaniu sprawozdania naszych połączonych Komisji, a przed drugim czytaniem. Tylko w takim charakterze moglibyśmy ten sygnał przyjąć, ponieważ dalsze spowolnienie prac nad sprawozdaniem Komisji nam nic nie daje. Myśmy szereg miesięcy zapraszali, apelowali o włączenie się do mediacji i dyskusji, natomiast w Sejmie nadchodzi pewien moment, kiedy trzeba skończyć dyskusję, a zacząć decydować. Dzisiaj właśnie jesteśmy w stadium decydowania. Oczywiście decydowania wstępnego, ponieważ ostateczne decyzje zapadną w drugim czytaniu i w odniesieniu do stanowiska Senatu. Również wpływ będzie miało ewentualne stanowisko prezydenta, który zawsze może skorzystać z instrumentów, które posiada.

Chcę państwa poinformować, jaki jest plan pracy naszej Komisji: otóż rozpoczynamy nasze obrady i około godziny 13.45 zarządzą przerwę obiadową która dla posłów będzie miała charakter roboczy, ponieważ o godzinie 14 w sali kolumnowej odbędzie posiedzenie w sprawie aborcji. Obrady wznowimy o godzinie 15. Chcę państwu również przypomnieć, że równoległe odbywają się prace Komisji Konstytucyjnej i co jakiś czas niektórzy uczestnicy Komisji Konstytucyjnej będą musieli opuszczać nasze obrady w celu wzięcia udziału w głosowaniach. Niestety, kalendarz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka powoduje, że nie mogliśmy innego terminu znaleźć, który tworzyłby szansę zakończenia prac nad tymi ustawami. Tyle w kwestiach organizacyjnych.

Posel Kazimierz Pańtak (SLD): Panie przewodniczący, ponieważ pan użył sformułowania, że niektóre warianty mają charakter retorsyjny, postawiłbym inną tezę, że one mają na celu symetryczne sprowadzenie wykonywania zawodu przez obie korporacje, tzn., jeżeli jest ograniczona jedna korporacja, to powinna być ograniczona i druga korporacja. Nie używałbym więc tutaj określenia retorsyjności.

Chętnie wycofam się z niektórych wariantów – które pan przewodniczący określił retorsyjnymi – jeżeli druga strona zgodzi się na consensus. Osobiście nie widzę potrzeby retorsyjnego stawiania tych przepisów.

Jednak sprawą podstawową jest rozstrzygnięcie zakresu przedmiotowego wykonywania zawodu przez obie korporacje. Dlatego uważam, że powinniśmy równoległe rozstrzygnąć te zakresy. Nieważne, którą ustawę będziemy w kolejności rozpatrywać, natomiast ważne jest, abyśmy ten zasadniczy problem rozstrzygnęli na początku. (...)

(Po przerwie)

Posel Jerzy Jaskiernia: W odpowiednim momencie, kiedy będziemy rozpatrywać

dane przepisy, zechcą państwo nas poinformować o tym porozumieniu, które – jak rozumiem – będzie owocowało skreśleniem niektórych wariantów. A być może w ogóle skreśleniem wariantów, jeżeli to już jest porozumienie ostateczne, które nie wymaga opcji. (...)

Zmiana 2 dotyczy art. 4, mamy tutaj dwa warianty, w tym wariant II sygnowany przez posła Pańtaka.

Pytam posła Pańtaka i członków porozumienia „w przerwie”, jak uzyskany kompromis rzutuje na los wariantów I i II? Rozumiem, że ta zgoda i kompromis, do jakiego państwo doszliście, będzie obowiązywać symetrycznie w obu projektach ustaw. Wtedy jest już bez znaczenia, co rozpatrujemy i w jakiej kolejności, przecież my nie zamknijemy posiedzenia inaczej niż opierając się na tym, co uchwaliliśmy. Czy pan poseł mógłby się wypowiedzieć, jak osiągnięte porozumienie rzutuje na warianty w art. 4?

Poseł Kazimierz Pańtak (SLD): Propozycja środowiska adwokackiego jest taka – jeśli mówię źle, to proszę mnie poprawić – że z wyjątkiem spraw rodzinnych, opiekuńczych i spadkowych radca prawny miałby pełny zakres wykonywania obsługi w sprawach cywilnych z art. 87 § 1 k.p.c., pod warunkiem, że wykonuje to w kancelarii radcy prawnego bądź w spółce, nazwijmy to – wykonując zawód indywidualnie. Natomiast gdyby radca prawny pozostawał w stosunku pracy, to wówczas jego zakres spraw byłby węższy i sprowadzał się tylko do obsługi podmiotów gospodarczych czy instytucji, osób prawnych, co wynika z umowy o pracę.

Moje prywatne zdanie jest takie, że jeżeli radca prawny wykonujący swój zawód w indywidualnej kancelarii miałby pełny zakres bycia pełnomocnikiem, wynikający z procedury cywilnej – to nie ma żadnego uzasadnienia, żeby radca prawny i adwokat, prowadząc kancelarię w podobnych warunkach, adwokat miał jeszcze możliwość występowania w całej procedurze karnej, natomiast radca prawny i tak jest o to zubożony, obaj są podmiotami wykonującymi indywidualnie zawód.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, mam pytanie, bo występuje pewnego rodzaju zakłócenie informacyjne. Najpierw pan cytował jakieś stanowisko, potem prezentował własne zdanie, więc czy pańskie zdanie jest elementem stanowiska? Czy jest jedno stanowisko, bo ja zrozumiałem, że państwo w przerwie doszli do jednolitego poglądu. Czy to jest prawda?

Poseł Kazimierz Pańtak: Drugie stanowisko było moim stanowiskiem, zaprezentowałem jednocześnie stanowisko adwokatury, ale przerwa była zbyt krótka i nie doszło do spotkania przedstawicieli obu korporacji.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Zostałem poinformowany przez przedstawiciela Kancelarii Prezydenta, że państwo się porozumieli. Czy to jest nieprawdziwa informacja?

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, Andrzej Kalwas: Krajowa Rada Radców Prawnych zajmuje takie samo stanowisko jak to, które wypowiedział pan poseł Pańtak. Pan poseł był łaskaw wypowiedzieć swój pogląd na temat brzmienia art. 4 ustawy o radcach prawnych, czy li tego artykułu, który określa zakres przedmiotowy wykonywania obsługi prawnej przez radców prawnych. Sądzę, iż do tej kwestii wracać nie ma potrzeby. Propozycje modyfikowania stanowiska Krajowej

Rady Radców Prawnych na pięć minut przed dwunastą, czy pięć minut po dwunastej są – moim zdaniem – skazane na niepowodzenie, choćby z tego powodu, że stanowisko mojej korporacji wyrażone na ostatnim plenarnym posiedzeniu Krajowej Rady Radców Prawnych w ubiegły piątek, jest jednoznaczne i niezmiennie.

Definicja radcowskiej pomocy prawnej powinna brzmieć według wariantu posła Pańtaka, tak jak zostało to zaprezentowane w sprawozdaniu podkomisji. W tej kwestii ja nie mam prawa podejmować żadnej dyskusji i jakichkolwiek negocjacji w tym momencie, bo bym się sprzeniewierzył temu, co zostało uchwalone przez nasz najwyższy organ, jakim jest Krajowy Zjazd Krajowej Rady Radców Prawnych.

Poseł Janusz Niemcewicz (UW): Z wypowiedzi obu moich przedmówców wnioskuje, że kwestia art. 4, czyli zmiany 2 nie wchodzi w grę w rozmowach kompromisowych w ogóle. Tu nie chodzi o rozdział, tylko o ograniczenie dotychczasowych uprawnień adwokatów. Sądzę, że jeśli pan poseł Pañtak jest konsekwentny, jego stanowisko dotyczy art. 4 ustawy o radcach prawnych, to wariant II art. 4 ustawy o adwokatach traci znaczenie.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Panie posle Pañtak, czy pan wycofuje wariant II w art. 4 ustawy o adwokaturze?

Poseł Kazimierz Pañtak: Wycofuję pod warunkiem zaakceptowania wariantu I w ustawie o radcach prawnych. Wtedy przyjmujemy oba pierwsze warianty.

Poseł Janusz Niemcewicz: Tu nie ma żadnej symetrii, bo to dotyczy dwóch różnych kwestii.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Panie posle Pañtak, jak pan zareaguje na krytykę posła Niemcewicza?

Poseł Kazimierz Pañtak: Panie przewodniczący, to są kwestie identyczne, jeżeli obie korporacje mają poruszać się swobodnie na gruncie prawa procedury cywilnej – mój wniosek jest taki – aby się obie korporacje poruszały. Natomiast jeżeli ograniczamy korporację radcowską, to też powinniśmy ograniczyć korporację adwokacką, co wynika z pewnej logiki – to było bardzo długo tłumaczone podczas obrad podkomisji. Natomiast jeżeli przyjmujemy oba pierwsze warianty, ja pozostałe wycofuję i nie ma w ogóle dyskusji.

Członek Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, mecenas Zbigniew Dyka: Wariant I art. 4 – jeśli chodzi o propozycję posła Pañtaka, to zaproponował on dwie zmiany:

- w ust. 1, polegającą na tym, że eliminuje z definicji zawodu adwokata możliwość opracowywania projektów aktów prawnych. To uprawnienie jest zakotwiczone w art. 1 aktualnej ustawy Prawo o adwokaturze, który nie był kwestionowany,
- w art. 6 swojej ustawy w ust. 1 wprowadza to właśnie opracowywanie projektów aktów prawnych.

To jest pierwszy człon poprawki wariantu I i wariantu II w odniesieniu do art. 4.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Spróbujmy to uporządkować. Panie posle Pañtak, jak pan sobie wyobraża uporządkowanie tych projektów aktów prawnych? To są różne sprawy. To nie jest tylko problem wariantów. Czy w związku z tym mógłby pan

powiedzieć, jak pan zamierza – na tle tego, o czym mówił pan mecenas Dyka – rozstrzygnąć sprawę prawa do opracowywania projektów aktów prawnych? Ta kwestia również była poruszana na forum podkomisji i wzbudzała duże emocje, jak ją interpretować.

Posel Kazimierz Pańtak: Co innego jest treścią wariantu II i dla mnie to nie ma znaczenia. Jeżeli było to zrozumiane, że ja chcę ograniczyć uprawnienia adwokatów w tym zakresie, to nie było to moją intencją.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem, że pan jest gotowy to „opracowywanie aktów prawnych” utrzymać w mocy. Co więc jat kością niezgody?

Mecenas Zbigniew Dyka: Drugi problem wariantu I przy art. 4 odnosi się do ust. 3. Sprawa polega na tym, że pan Pańtak eliminuje adwokatūrę z prowadzenia działalności gospodarczej. Natomiast w wariancie zaprojektowanym w druku 289, który nie był wariantowany przez adwokatūrę, tego rodzaju uprawnienia pozostają w dalszym ciągu uprawnieniami adwokackimi.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle Pańtak, czy w tej sytuacji, po tych wyjaśnieniach jest pan gotowy wycofać się ze swojego wariantu?

Posel Kazimierz Pańtak: Panie przewodniczący, nie mogę wycofać się ze swojego wariantu. Natomiast mam wniosek formalny, aby przegłosować oba warianty jednocześnie. Jeżeli one zostaną przyjęte, to w tym momencie bezprzedmiotowe stają się warianty pozostałe i ja wycofuję swój wariant II ustawy o adwokatūrze.

Istotą tych wariantów, jeśli chodzi o ograniczenie obsługi adwokackiej, polega na tym, że adwokaci nie mogliby, tak jak to było kiedyś intencją, kiedy istnieli radcowie prawni, obsługiwać podmiotów gospodarczych. Osoby fizyczne – bardzo proszę, natomiast osoby prawne, jeśli nie prowadzą one działalności gospodarczej.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy ten spór dla członków obu Komisji jest czytelny? Czy państwo rozróżniają, na czym polega opcja posła Pańtaka i opcja posła Niemcewicza? Poproszę może jeszcze o skomentowanie tych problemów obu panów prezesów.

Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, Czesław Jaworski: Chciałbym na tle propozycji posła Pańtaka powiedzieć, jaki jest aktualny stan prawny. Tu się mówi tak: występują duże ograniczenia, jeśli chodzi o radców prawnych, a zbyt duże uprawnienia mają adwokaci. Te twierdzenia są stwierdzeniami nieprawdziwymi. Dlaczego? Dlatego że adwokaci poprzez ten zapis niczego nie zyskują, tylko jest to w formie ustawy bardziej dobitnie określone. Nie zyskują nic w stosunku do aktualnie obowiązującej ustawy, a także do art. 24, jeśli chodzi o obsługę prawną podmiotów gospodarczych. Czyli koncepcja posła Pańtaka polegałaby na tym, że pozbawiałoby się nas prawa, które posiadamy.

Nie wiem, jak można to pogodzić z tymi deklaracjami bardzo szerokiego frontu i jak można to pogodzić z deklaracjami pewnych zapisów konstytucyjnych. Ja takiej zgodności nie widzę.

Natomiast jeżeli chodzi o uszczuplenie uprawnień radców prawnych, to chcę wyraźnie stwierdzić, że nie uszczupla się, ale powiększa o bardzo znaczny obszar.

W gruncie rzeczy, jeśli chodzi o te rozmowy, które były prowadzone, to wszystko sprowadza się właściwie do jednej kwestii – bo to radcowie prawni akcentują od samego początku – do prawa cywilnego i do prawa rodzinnego w tym bardzo ogólnym znaczeniu tego słowa, na tle Kodeksu rodzinnego, a nie na tle Kodeksu cywilnego.

W czasie tych rozmów, które prowadziliśmy, widzieliśmy możliwość poszerzenia działania o sferę działań w zakresie prawa cywilnego, natomiast nasze stanowisko – i jak mi się wydaje stanowisko rządu powoduje, że w zakresie Kodeksu rodzinnego byłoby to drugie wyłączenie.

Natomiast zasadnicza kwestia, będzie później, przy art. 8 – czy można łączyć wszystkie formy. Chciałbym tu wyraźnie zaakcentować, że nic się tu nikomu nie odejmuje, a jeżeli już, to adwokatom poprzez usunięcie ich z działalności gospodarczej.

Notabene chcę powiedzieć, że za takim rozstrzygnięciem, które my proponujemy, przemawia zarówno cały okres międzywojenny, jak i okres do roku 1963. Muszę powiedzieć, że byłoby to zupełnie nowe, rewelacyjne rozstrzygnięcie na tle rozwiązań Unii Europejskiej, do której tak chętnie zmierzamy. Ta sprawa byłaby kuriozalna w rozstrzygnięciach państw Unii Europejskiej.

Prezes Andrzej Kalwas: Już tę kwestię prezentowałem na posiedzeniu podkomisji. Nasi adwersarze ciągle odwołują się do aktualnego brzmienia ustawy – Prawo o adwokaturze. Obie ustawy, Prawo o adwokaturze oraz ustawa o radcach prawnych są ustawami anachronicznymi. Nie jest prawdą, że w aktualnym stanie prawnym, opierając się na literalnej, gramatycznej wykładni obowiązującego Prawa o adwokaturze, adwokat może świadczyć, wykonując zawód w formach przewidzianych prawem o adwokaturze, tę obsługę prawną podmiotu gospodarczego. Nie może tego czynić, ponieważ ustawa o adwokaturze rozróżnia dwa pojęcia: pomoc prawna i obsługa prawna. Pojęcie obsługi prawnej odnoszące się do obsługi całej sfery gospodarczej podmiotów gospodarczych wówczas tzw. jednostek gospodarstwa społecznego występuje w ustawie o radcach prawnych.

Art. 4 prawa o adwokaturze w ust. 1 stanowi, że adwokat może również wykonywać zawód w obsłudze prawnej na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Obalam tu pewne mity, ale wynika to z brzmienia ustawy. A więc adwokat stałą obsługę prawną podmiotu gospodarczego może wykonywać tylko na podstawie art. 24 ustawy o działalności gospodarczej lub art. 20 ustawy o radcach prawnych, a więc tylko doraźnie. W związku z tym, twierdzenie, że adwokatura w obecnym stanie prawnym może wykonywać wszystko, działać we wszystkich dziedzinach prawa, nie jest prawdą.

Wniosek pana posła Pańtaka, aby rozpatrywać łącznie art. 4 ustawy o radcach prawnych z art. 4 Prawa o adwokaturze jest zasadny, bo inaczej możemy dojść do rozstrzygnięć absurdalnych i wtedy tzw. wnioski retorsyjne mogą być uchwalone nawet niezgodnie z wolą wnioskodawców. Dlatego raz jeszcze stwierdzam, że nie jest prawdziwa teza, iż adwokatura posiada możliwość wykonywania stałej obsługi prawnej podmiotów gospodarczych opierając się na zasadach zawartych w swojej ustawie. Raz jeszcze proszę więc o łączne rozpatrywanie tych obu ustaw.

Posel Jerzy Jaskiernia: Mam pytanie do obu panów prezesów. Czy na tle przebiegu tej dyskusji, na tle poczynionych wyjaśnień, bo wyjaśniamy od 5 lat i ciągle jesteśmy w punkcie wyjściowym, czy panowie widzą możliwość porozumienia się w tym momencie jako przedstawiciele korporacji, aby zaproponować jednolite stanowisko połączonym Komisjom, czy też mamy głosować nad poszczególnymi wariantami?

Jeśli mamy głosować, to pozostaje tylko kwestia precyzyjnego wyartykułowania, co jest przedmiotem głosowania. Po raz ostatni stawiam to pytanie, ponieważ stawialiśmy już je kilkadziesiąt razy, ale może materia jest zbyt złożona bądź interesy zbyt głębokie, że państwo nie są w stanie się porozumieć. Proszę bardzo, możemy wziąć symetrycznie art. 4 z obu ustaw, to jest tylko problem techniczny. Chodzi jednak o to, czy państwo są gotowi zaproponować w tej chwili coś, co mogłoby uzyskać consensus po tych wszystkich wyjaśnieniach.

Posel Jacek Taylor (UW): Właśnie przed chwilą wróciłem z sali Senatu, gdzie trwa posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, gdzie omawiana jest sprawa, co w Polsce jest prawem, a co ma być prawem i co nie ma być prawem, a za chwilę przejdziemy do spraw ustrojowych, sprawy sądów i trybunałów.

Muszę powiedzieć, że jestem w pewnym rozdarciu, bo jako adwokatowi bardzo bliskie są mi sprawy omawiane w tej sali, lecz jako obywatelowi bodajże jeszcze bliższe są mi sprawy omawiane w Komisji Konstytucyjnej.

W takiej właśnie sytuacji pan przewodniczący Jaskiernia postawił 7 członków Komisji Konstytucyjnej, będących zarazem członkami Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jak to się kształtuje w Komisji Ustawodawczej nie umiem w tej chwili państwu powiedzieć, ale mniej więcej też pewnie tak.

W tej chwili siedzi jak na rozżarzonych węglach oprócz mnie jeszcze kilka osób w tej sali. Myślę, że będzie jeszcze doskonała okazja, choć nie w tym tygodniu – chyba że w niedzielę, czemu się nie sprzeciwiam – aby tę sprawę załatwić. Ja wiem, że planowane są wyjazdy zagraniczne członków prezydium Komisji, ale chyba są one mniej ważne niż sprawy tu dziejące się. I jeśli są ważniejsze, to poczekajmy jeszcze te parę dni.

Stawiam wniosek o odroczenie posiedzenia w dniu dzisiejszym, ze względu na to, że i tak balansujemy na krawędzi kworum, a jeżeli wyjdą członkowie Komisji Konstytucyjnej, to kworum na pewno nie będzie. Proszę więc o ustalenie takiego terminu, który nie stawiałby nas w tak trudnych sytuacjach jak w tej chwili.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, oczywiście za chwilę poddam pański wniosek pod głosowanie. Chcę tylko powiedzieć państwu o trzech kwestiach i robię to w sposób neutralny, bo wszystko jest w rękach połączonych Komisji.

Po pierwsze – prace nad tym dokumentem trwają już 6 lat, zaczęły się w X kadencji Sejmu. Co kadencja pojawia się ten sam stereotyp, proszę państwa, mnie chodzi o to, czy odroczyć posiedzenie o 7 dni, tylko myśmy przeanalizowali wszystkie terminy i nie znaleźliśmy innego wspólnego terminu nie kolidującego z innymi posiedzeniami Komisji. Komisja Konstytucyjna obraduje przez pół tygodnia, a w pozostałe 3 dni odbywają się wyjazdowe posiedzenia Komisji, a w trakcie Sejmu nie

można tego robić, bo to nie jest materiał, który można omawiać podczas przerw obiadowych w obradach plenarnych. Jak państwo widzą, w Sejmie nie ma możliwości pracy. Dlatego mówię, panie pośle Taylor, bo myślę, że pana intencje są dobre, i chcę pana poinformować, że może to oznaczać, iż w tej kadencji już tego projektu omawiać nie będziemy.

Ponieważ w tej ustawie w istocie chodzi o dwa rozstrzygnięcia, bo reszta są to rozstrzygnięcia techniczne. Możemy więc przyjąć w ramach szacunku dla Komisji Konstytucyjnej, że wyznaczmy godzinę, w której odbędą się głosowania, po to aby nie było sytuacji, że część z państwa w tym akurat momencie bierze udział w posiedzeniu Komisji Konstytucyjnej. Z tego co wiem, Komisja Konstytucyjna ma przerwę obiadową o godzinie 13, czy jest to prawdą?

Poseł Jacek Taylor: Komisja Konstytucyjna będzie wolna o godzinie 19 i nie zgłaszam przeszkód, chętnie zgłoszę się o godzinie 19 na głosowanie.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Pytałem się, o której godzinie ma przerwę obiadową Komisja Konstytucyjna.

Poseł Krzysztof Kamiński: Proszę państwa, są nowe informacje. Marszałek Sejmu, który dostał informację, że w dniu dzisiejszym obok posiedzenia Komisji Konstytucyjnej odbywa się posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, polecił wyjaśnienie tej sprawy w celu ustalenia, dlaczego jego decyzja, aby nie zwoływać w dniu dzisiejszym posiedzeń innych komisji niż Konstytucyjna, została naruszona.

Informacja druga, dzisiaj nie tylko odbywa się posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, ale także o godzinie 16 czy wcześniej (w porze obiadowej) jest decydowane stanowisko Senatu w sprawie ustawy aborcyjnej.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, ponieważ pana nie było, może powiem, aby nie powtarzał pan argumentów. Nasze Komisje o godzinie 13.45 ogłaszają przerwę, celem wzięcia udziału o godzinie 14 w posiedzeniu Komisji związanej ze stanowiskiem Senatu. Na tym polega koordynacja. Jeśli pan poseł Kamiński ma pomysł na jakiś termin, to proszę bardzo, ale myśmy z panem przewodniczącym Bentkowskim analizowali kalendarz i nie znaleźliśmy innego bliskiego terminu. Jeśli państwo przegłosują w tej chwili odroczenie posiedzenia, to bardzo bym prosił, aby po kilku miesiącach nie szukać tego, kto jest odpowiedzialny za taki, a nie inny los tej ustawy. W mojej ocenie są tu dwa rozstrzygnięcia, których możemy dokonać w ciągu 15 minut. Oczywiście w porze wyznaczonej. O 13 Komisja Konstytucyjna ma przerwę obiadową, a więc na godzinę 13.15 możemy wyznaczyć termin naszych głosowań dwóch kwestii kompetencyjnych, tak aby wszyscy posłowie, członkowie Komisji Konstytucyjnej zdążyli przyjść. Chyba, że stawką jest to, żeby dziś nie decydować o losach tej ustawy.

Poseł Kazimierz Pańtak: Panie przewodniczący zgłaszam wniosek przeciwny do wniosku pana posła Taylora z następującym uzasadnieniem.

Po pierwsze te argumenty, które pan podał, są argumentami obiektywnymi, po drugie – zaprosiliśmy tutaj prominentnych gości, którzy też dostosowali swój kalendarz zajęć do tej sytuacji, jako że wiadomo było, że nastąpią dzisiaj rozstrzyg-

nięcia. Po trzecie – rzeczywiście są jedna czy dwie kwestie, które są sporne, a inne sprawy sporne nie są, co najwyżej wymagają legislacyjnych uwag.

Przedkładanie posiedzenia rozumiem jako grę na zwłokę, a ten taniec chodzony trwa już 5 lat. Ten czas, który poświęciliśmy na dyskusję o przełożenie, mogliśmy wykorzystać na zdecydowanie i dalej spokojnie procedować.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle Taylor, czy możemy przyjąć, że głosowania zasadnicze przeprowadzimy o godzinie 13.15, kiedy Komisja Konstytucyjna ma przerwę obiadową. Czy wtedy pan jest gotowy wycofać swój wniosek?

Posel Jacek Taylor: Oczywiście, akceptując to, akceptuję pewną fikcję, ale zgadzam się.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proponuję, abyśmy przyjęli z inicjatywy posła Taylora, biorąc pod uwagę chęć uszanowania aktywności części posłów z Komisji Konstytucyjnej, że głosowania zasadnicze, te, które są kluczem kompetencyjnym, przeprowadzimy o godzinie 13.15 w przerwie obrad Komisji Konstytucyjnej.

Powracamy do sprawy merytorycznej art. 4. Jeszcze raz chciałem się spytać panów prezesów korporacji, czy w państwa ocenie, po 6 latach dialogu, po kilku latach pracy podkomisji, państwo uważacie, że jesteśmy w stanie przyjąć jednolite rozwiązanie, czy też oceniacie państwo, że spór jest zbyt poważny i musimy go przegłosować metodą znaną w parlamencie.

Gdyby się okazało, że jesteśmy blisko tego kompromisu, a muszę powiedzieć, iż im więcej wyjaśnimy teraz w fazie posiedzenia tej Komisji, dalej możemy liczyć tylko na proste głosowanie w drugim czytaniu. Nie możemy liczyć na mediację prezydenta, myśmy już szereg mediacji przeszli i najprościej by było, gdybyśmy się tutaj na sali „dogadali” i ten punkt przecięcia przyjęli taki, który byłby zaaprobowany przez obie korporacje.

Prezes Czesław Jaworski: Osobiście dostrzegam taką możliwość, przecież były prowadzone rozmowy w tym kierunku. Natomiast na pewno nie będzie to możliwe, jeżeli pan prezes Kalwas będzie podtrzymywał swoje stanowisko, że jest związany uchwałą i ona nie pozwala mu na żaden manewr.

Mogę powiedzieć tylko tyle, że my też jesteśmy związani uchwałami, lecz tu czynimy pewne starania na własną odpowiedzialność, kierując się racjami ogólniejszymi. Dlatego też z naszej strony widziałbym możliwość zgłoszenia pewnych propozycji, a opieramy się generalnie na propozycji rządowej. Być może można ją inaczej sformułować, prosiłbym więc posła Niemcewicza o wyartykułowanie tej propozycji. Natomiast generalnie widzielibyśmy rozstrzygnięcie tej sprawy – jak już mówiłem – na bazie projektu rządowego.

Prezes Andrzej Kalwas: Moja wypowiedź będzie bardzo krótka. Uważamy, że tę kwestię należy poddać pod głosowanie, jako że w tej materii obie korporacje wypowiedziały już swoje stanowiska i uzasadnienia swoich poglądów.

Uzasadnienie naszego poglądu co do zakresu przedmiotowego świadczenia pomocy prawnej jest bardzo krótkie: nic co się wiąże z pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c. nie może być radcom prawnym ujęte. Nie tylko w świetle nowelizacji art. 87 k.p.c. w brzmieniu aktualnym po nowelizacji, ale również dlatego,

że wszystko co się mieści w pojęciu sprawy cywilnej art. 1 k.p.c. wiąże się z wykonywaniem nowoczesnej pomocy prawnej w warunkach wolnej gry gospodarczej w Polsce.

W związku z tym wnosimy o poddanie pod głosowanie tych wariantów i ograniczenie dalszej dyskusji na ten temat przez przedstawicieli obu korporacji.

Prezes Czesław Jaworski: Mnie się wydaje, że na posiedzeniu połączonych Komisji musimy wyraźnie sobie powiedzieć, że operowanie pojęciem wolnej gry w nawiązaniu do postępowania sądowego, jest to przenoszenie pewnych pojęć, które są nie znane wymiarowi sprawiedliwości.

Boję się, że tego rodzaju argumentacja przy sprawach rodzinnych jest nie do przyjęcia. Dlatego też z góry odrzucam argument zwany „wolną grą”.

Proszę również o zwrócenie uwagi na to, czy się coś odejmuje radcom prawnym. Tu o żadnym odejmowaniu nie ma mowy, przecież powiększa się zakres ich działania. Chciałbym się jeszcze zapytać, czy głos ministra sprawiedliwości ma w tej sprawie jakieś znaczenie? Sądzę, że ma, i popieramy to stanowisko.

Posel Jerzy Jaskiernia: Nadszedł czas, abyśmy poprosili przedstawiciela rządu o zabranie głosu, a jest nim pan Bogdan Zdziennicki, wiceminister sprawiedliwości.

Wiceminister sprawiedliwości, Bogdan Zdziennicki: Dzisiaj jeszcze raz rozmawiałem o tych problemach z panem ministrem Kubickim. Polecił mi on podtrzymanie stanowiska, jakie strona rządowa zaproponowała w swoim wariacie.

Posel Janusz Niemcewicz: Chciałem zacząć od wyrażenia pesymizmu co do ewentualnych prób mediacyjnych, jakie zapowiedziała Kancelaria Prezydenta w przyszłości. Wydawało mi się, że przed pół godziną w obecności przedstawiciela Kancelarii Prezydenta zawarliśmy kompromis, co zresztą przedstawiciele Kancelarii sygnalizowali panu przewodniczącemu.

Jeszcze raz chciałem zgłosić ten wariant, który pół godziny temu, jak nam się wydawało, był wstępnie akceptowany. Otóż art. 4 w ustawie o radcach prawnych przyjęlibyśmy w wersji wariantu III, a więc w wersji rządowej. W związku z tym, że w tym kompromisie odступujemy od wariantu I, który był sygnowany moim nazwiskiem, musimy również zmienić tekst wariantu, który popieramy przy art. 8 ustawy o radcach prawnych. Ten tekst ust. 2 art. 8 i brzmiałby następująco: „Świadczenie pomocy osobom fizycznym może mieć miejsce w zakresie określonym w art. 4 ust. 1 jedynie w kancelarii radcy prawnego lub w spółce, o której mowa w ust. 1 pkt. 3, jeżeli (...)”, dalej tekst tak jak w sprawozdaniu podkomisji.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem, że to jest to, co w ocenie pana posła Niemcewicza było przedmiotem uzgodnień w przerwie.

Chcę zapytać jeszcze raz panów prezesa Kalwasa i posła Pańtaka, czy to, co jest zaproponowane w projekcie rządowym, jest tym rozwiązaniem, które jesteście państwo w stanie zaaprobować przy odpowiednich modyfikacjach art. 8, o którym mówił pan poseł Niemcewicz.

Posel Kazimierz Pańtak: Panie przewodniczący, jestem zdziwiony wariantem rządowym. Czy rząd może składać wariant niespójny z obecnie obowiązującym

prawem? Art. 87 Kodeksu postępowania cywilnego jednoznacznie mówi, że: „pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny”. Oczywiście, że w innych ustawach może to być ograniczane, ale pytam się dlaczego, przecież Sejm już podjął rozstrzygnięcia? Przecież korporacja adwokacka odwoływała się w Senacie, który nie podjął tej sprawy, a my teraz sami zaczynamy to cofać.

Natomiast jest pewną sprawą, że jest to gra na nieświadomości – proszę państwa, kilka lat temu w tzw. komunie sprawa była czysta. W zakładach pracy siedzieli tzw. radcowie, a nie adwokaci. Adwokaci byli poza zakładami pracy. W tej chwili sytuacja jest taka, że część adwokatów obsługuje znaczną liczbę zakładów pracy, które nie mają radców prawnych na etacie, czyli adwokaci, którzy obszar działania powiększyli, natomiast nadal się targujemy co do tego, co mają robić radcowie.

Uważam, że sprawą dżentelmeńską powinno być to, iż radcowie prawni nie „wtykają nosa” w to, co robią adwokaci, i odwrotnie.

A teraz jest tak, że ta dobra komuna adwokatom dała wszystko, a oni teraz będą wydzielać: na to się zgadzamy, na to – nie; tj. co najmniej zrozumiale.

Prezes Andrzej Kalwas: Wariant firmowany przez ministra sprawiedliwości, prof. Leszka Kubickiego, jest wariantem nie do przyjęcia. Nie tylko nie do przyjęcia przez Krajową Radę Radców Prawnych, ale jest wariantem nietrafnym z tego powodu, że nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego, dlaczego ze spraw cywilnych nie przyznaje się prawa radcom prawnym występowania w sprawach rodzinnych i opiekuńczych. Jakie ratio legis i jaka jest motywacja ministra, skoro przedstawia taki wariant? Takiego uzasadnienia nie było.

Jeśli chodzi o sprawy karne, to przecież w aktualnym brzmieniu Kodeksu postępowania karnego radca prawny występuje stosownie do art. 79 K.p.k. jako pełnomocnik instytucji państwowej lub społecznej. My proponujemy, aby w noweli ten przepis uzupełnić o zdanie w brzmieniu „Radca prawny może być również pełnomocnikiem pokrzywdzonego podmiotu gospodarczego”. Pan minister Kubicki proponuje, aby ten przepis skreślić. Jest to merytorycznie nieuzasadnione, a wręcz – moim zdaniem – dla polskiego wymiaru sprawiedliwości i ochrony obrotu gospodarczego szkodliwe.

Posel Jerzy Jaskiernia: Bardzo proszę pana ministra Zdziennickiego, żeby zareagował na tę zasadniczą krytykę ministra Kubickiego.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Panie przewodniczący, jestem związany dyscypliną, która obowiązuje członków rządu, a zostałem zobowiązany, żeby ten pogląd podtrzymać.

Posel Janusz Niemcewicz: Chciałem tylko powiedzieć, że pogląd pana prezesa Kalwasa, iż brzmienie wariantu, który odbiera radcom prawnym reprezentowanie pokrzywdzonych zakładów pracy czy przedsiębiorców w postępowaniu karnym, jest poglądem błędnym.

Mecenas Zbigniew Dyka: Właśnie to chciałem powiedzieć, że przedmiot dyskusji dotyczy osób fizycznych, a nie podmiotów gospodarczych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem, że skala rozbieżności jest tak duża, że szansa na consensus nie istnieje. W związku z tym przejdźmy od razu do precyzowania wariantów, które będziemy głosowali. Są tutaj pewne modyfikacje w stosunku do

tego, co mamy na piśmie. Oczywiście głosowanie możemy przeprowadzić symetrycznie, głosowanie będzie o 13.15, ale może w tym momencie ustalimy dokładnie treść głosowanych wariantów.

Poproszę panów posłów Niemcewicza i Pańtaka, aby odczytali treść wariantów w art. 4, które rekomendują do głosowania.

Możemy głosować rozłącznie, kto jest za wariantem posła Niemcewicza, a kto za wariantem posła Pańtaka, będzie w tym momencie kłopot z wariantem rządowym. Słyszę, że nastąpiły tu pewne trudności, ale ten wariant oczywiście też możemy przegłosować. Chodzi mi jednak o to, abyśmy określili dokładnie pole opcyjne w głosowaniu.

Posel Janusz Niemcewicz: W art. 4 Prawa o adwokaturze proponujemy przyjęcie wariantu I.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem, że wariant I jest to wariant proponowany przez posła Janusza Niemcewicza i jego treść macie państwo w sprawozdaniu.

Posel Kazimierz Pańtak: Optuję za wariantem I w ustawie o radcach prawnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, przyjęliśmy taką metodologię, najpierw określamy warianty w ustawie o adwokaturze, a potem dopiero w ustawie o radcach prawnych. Musi się więc pan wypowiedzieć, czy optuje pan za określonym wariantem w ustawie o adwokaturze. Jeśli pan optuje za którymś z wariantów, to proszę go wskazać i powiedzieć, czy to jest wariant, który mamy w sprawozdaniu, czy po dyskusji uległ on jakimś modyfikacjom.

Posel Kazimierz Pańtak: Panie przewodniczący, cały czas mówię o pewnym kompromisie, a to jest związane z symetrycznym głosowaniem wariantów w obu ustawach. Nie można powiedzieć, jeżeli oba zakresy przedmiotowe wykonywania zawodu są nieograniczone, to wtedy mój wariant wycofam i nie podlega to dyskusji. Natomiast jeżeli wariant I w ustawie o adwokaturze pana posła Niemcewicza zostanie wprowadzony i wariant II w ustawie o radcach prawnych, ograniczający zakres przedmiotowy wykonywania zawodu radcy prawnego, to uważam, że symetrycznie powinno być jednak ograniczone pole wykonywania zawodu przez adwokata. Wtedy takie wprowadzenie wariantu ma uzasadnienie, ograniczamy jedną i drugą korporację. Nie wiem, dlaczego mielibyśmy ograniczyć zakres przedmiotowy tylko jednej korporacji.

Mój wniosek jest następujący, aby głosować oba warianty łącznie. Jeżeli one przejdą, pozostałe są nieistotne.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, rozumiem, że pan zachęca nas, abyśmy przyjęli system głosowania w parach. Może w takim razie powie nam pan, jak brzmi para, za którą optuje pan w obu ustawach. Proszę określić tę parę w sposób precyzyjny.

Posel Kazimierz Pańtak: Wariant I zmiany 4 w ustawie o radcach prawnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, jeszcze raz zapytuję, ponieważ pan sugeruje, że logicznie w obu ustawach powinna zaistnieć pewna symetria rozwiązań. Proszę więc obecnie odczytać, który wariant w ustawie o adwokaturze i który wariant w ustawie o radcach prawnych tworzy tę symetrię, o której pan mówi.

Posel Kazimierz Pańtak: Wariant I w ustawie o adwokaturze i wariant I w ustawie o radcach prawnych. Tak się złożyło, że jest to nowa treść artykułów 4.

Posel Jerzy Jaskiernia: Pan poseł Pańtak jest za tym, aby przegłosować art. 4 wariantu I w obu ustawach. Wreszcie mamy klarowne pańskie spojrzenie. Będziemy ten wariant umownie nazywać „pakietem Pańtaka”.

Posel Janusz Niemcewicz: Są dwa pakiety Niemcewicza. W jednym, dalej idącym i niekompromisowym, proponuję wariant I art. 4 ustawy o adwokaturze i wariant II art. 4 ustawy o radcach prawnych. Ten pakiet jest priorytetowy.

Natomiast aktualna jest jeszcze propozycja kompromisowa, tzn. wariant I art. 4 ustawy o adwokaturze i wariant III – rządowy, art. 4 ustawy o radcach prawnych, połączony ze zmodyfikowanym wariantem II – tym, który przed chwilą odczytywałem – art. 8 ustawy o radcach prawnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę państwa, mamy w tej chwili następujące opcje pakietowe.

Pakiet Pańtaka obejmuje wariant I z obu ustaw.

Pakiet Niemcewicza I obejmuje wariant I z ustawy o adwokaturze i wariant II z ustawy o radcach prawnych.

Pakiet Niemcewicza II, tak zwany kompromisowy, mówię tak zwany, ponieważ środowisko radców prawnych nie aprobuje tego kompromisu, a nie wiem czy, i rząd aprobuje ten pakiet. Obejmuje on wariant I art. 4 ustawy o adwokaturze i wariant III z ustawy o radcach prawnych, plus wariant II art. 8 zmodyfikowany.

Panie ministrze, czy możemy wariant III określić jako rządowy?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Chciałem jeszcze raz podtrzymać to, do czego zostałem upoważniony, a mianowicie, że w zakresie prawa o adwokaturze obowiązuje wariant III.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie ministrze, być może rysuje nam się czwarty pakiet, pakiet Zdziennickiego, bo do tej pory byliśmy przekonani, że są dwa pakiety – Pańtaka i Niemcewicza oraz trzeci, umownie zwany rządowym. Ja pytałem się, czy pan identyfikuje się z tym pakietem rządowym. Przypomnę tu, że pakiet III obejmuje: wariant I art. 4 ustawy o adwokaturze, wariant III z ustawy o radcach prawnych plus zmodyfikowany wariant II art. 8 ustawy o radcach prawnych. Czy pan identyfikuje się z tym pakietem i czy w ogóle możemy posługiwać się nazwą: pakiet rządowy? Z tego, co pan powiedział, wynika, że jest pan za jakimś czwartym pakietem, co stworzyło pewną komplikację proceduralną.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Przy ustawie o adwokaturze rząd nie zgłaszał żadnego wariantu, a więc pozostawił sprawę do uznania parlamentu. Tylko przy ustawie o radcach prawnych pan minister Kubicki zgłosił swoją propozycję.

Reasumując, rząd nie zgłaszał żadnego pakietu, tylko pan minister Kubicki zgłosił swoją propozycję wariantu do ustawy o radcach prawnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę państwa, może ktoś z posłów przejmie pakiet nr 3. Proszę, pan poseł Budnik zgłasza aktywność pakietową.

Posel Krzysztof Budnik: Żeby uprościć określenie pakietu 3, po prostu przejąłbym go jako swój.

Pragnę jeszcze podkreślić, że w zakresie modyfikowanego art. nr 8 ust. 2 w pkt. 2 mówimy o niepołączalności funkcji radcy prawnego i sędziego, co było przedmiotem krytyki Krajowej Rady Sądownictwa.

Poseł Jerzy Jaskiernia: My do tej sprawy powrócimy osobno i ten problem będziemy rozstrzygać odrębnie. W tej chwili mówimy o tzw. pakietach zakresowych.

Prezes Czesław Jaworski: Jeśli można jeszcze nawiązać do wypowiedzi pana ministra Zdziennickiego, to mnie się wydawało, że rząd, nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń co do pierwszych wersji objętych wariantem I art. 4 ustawy o adwokaturze, aprobował to rozwiązanie.

Ten pomysł pana posła Pańtaka pojawił się później, już poza podkomisją, i złożony był na piśmie, więc rząd w stosunku do niego nie zajął stanowiska.

Nie można więc powiedzieć, że rząd nie zajął stanowiska i pozostawił to do uznania Komisji. W moim przekonaniu, rząd wypowiedział się za wariantem I art. 4 ustawy o adwokaturze i za wariantem III art. 4 ustawy o radcach prawnych.

Propozycja posła Pańtaka nie była w ogóle objęta wystąpieniem rządowym. Dlatego też muszę wyrazić zdziwienie, że można tę kwestię pozostawić do rozstrzygnięcia bez stanowiska rządu.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Panie ministrze, czy pan by mógł odpowiedzieć na sugestie pana prezesa Jaworskiego?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Dziękuję za twórczą interpretację pana prezesa, ale ja powiedziałem wyraźnie, rząd nie wypowiadał się w ogóle w zakresie Prawa o adwokaturze, natomiast w zakresie ustawy o radcach prawnych pan minister Kubicki zgłosił swój wariant.

Moim zdaniem, projekty tych ustaw weszły do Sejmu dość dziwnym trybem, bo powinien to być projekt rządowy, jako że dotyczy to wymiaru sprawiedliwości. Stał się on projektem poselskim, a obejmował tylko dyskusję pomiędzy korporacjami. Tak się stało i tylko dlatego w niektórych kwestiach jest prezentowane stanowisko rządowe.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Porządkując, mamy w tej chwili trzy pakiety: pakiet Pańtaka, pakiet Niemcewicza i pakiet Budnika. Czy te pakiety są czytelne dla państwa?

Po raz ostatni zapytuję pana ministra, ponieważ przedstawiciel rządu ma tu szczególne kompetencje, czy biorąc pod uwagę, że są trzy pakiety – rząd zgłasza inne rozwiązanie Komisji, które mogłyby być przedmiotem głosowania alternatywnego w stosunku do któregośkolwiek z trzech pakietów. Czy rząd zgłasza czwarty pakiet?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Rząd nie zgłasza czwartego pakietu. Poza tym jestem związany z dyscypliną przedstawiania propozycji i nie mogę tu zgłaszać jako prawnik swoich uwag.

(...)

Radca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli, Marzena Zielińska. Proszę państwa, chciałam podnieść w tym miejscu problem odnoszący się do obydwu projektów ustaw, jest to problem dostępu Najwyższej Izby Kontroli do tajemnicy.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy wszyscy państwo posiadacie propozycję Najwyższej Izby Kontroli? Prezes Najwyższej Izby Kontroli proponuje w odniesieniu do ustawy o adwokaturze nowy ustęp 4 do art. 6 w brzmieniu przedłożonym.

Czy aprobujecie państwo tę propozycję? Sprzeciwu nie widzę.

Proszę państwa, bardzo proszę o uwagę, bo podejmujemy ważne decyzje. Jest w zmianie 5 propozycja dodania ust. 4 w brzmieniu proponowanym przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Posel Janusz Niemcewicz: Wypowiadam się wyłącznie w stosunku do ustawy o adwokaturze. Uważam, że propozycja ust. 2 proponowana przez NIK jest – moim zdaniem – nie do przyjęcia.

Radca prawny, Marzena Zielińska: W chwili obecnej przepisy ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli mówią wyraźnie o tym, że tylko obrońca (odnosząc się do adwokata) w charakterze świadka nie może przesłuchiwać. Są to specjalne przepisy, jeśli państwo będziecie wchodzić szeroko w obsługę prawną, to dla NIK dostęp i możliwość wyjaśnień jest niezwykle istotna. Przy czym chciałam dodać, że są dwie sprawy: wyjaśnienia i możliwość przesłuchiwania jako świadków. Jeśli chodzi o świadków, to musi być każdorazowo odrębne zezwolenie prezesa NIK związane z zapleczem kontroli.

Dla Najwyższej Izby Kontroli ten dostęp do informacji jest bardzo istotny, a ponadto pojawia się kwestia odnosząca się do adwokatów, którzy nie wykonują zawodu w rozumieniu tej ustawy, tzn. są adwokatami, są związani z tajemnicą, ale pracują. Jest to problem, który bardziej nas boli w odniesieniu do radców prawnych.

Przepisy ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli wyraźnie mówią, że NIK ma pełny dostęp do żądania takich wyjaśnień.

Posel Jerzy Jaskiernia: Mieliśmy głos przeciwny pana posła Niemcewicza, głos za – pani Zielińskiej. Proszę pana prezesa Kalwasa o zabranie głosu.

Prezes Andrzej Kalwas: Całkowicie zgadzamy się z adwokaturą, jako że ten sam przepis jest jednakowo brzmiący w ustawie o radcach prawnych. Jest to kwestia nie tylko przestrzegania tajemnicy zawodowej, tzn. etyki zawodowej radców prawnych i adwokatów, ale także wynika to z standardu Unii Europejskiej z zasad wykonywania wolnych zawodów w krajach Unii Europejskiej.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Chciałem tylko zwrócić uwagę, że jest art. 163 k.p.k., który mówi, że w określonej sytuacji sąd może zwolnić z tajemnicy. Dokonując takiej regulacji musimy mieć na uwadze cały system prawa, aby nie doprowadzić do kolejnych kolizji, czego przykładem jest zmiana art. 87 k.p.c.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie ministrze, prezes Najwyższej Izby Kontroli wskazuje, że jest to jeden stan prawny ukształtowany przez ustawę o Najwyższej Izbie Kontroli. Czy podziela pan opinię, że ta regulacja byłaby w kolizji z tym stanem, który niedawno został uchwalony – chciałbym usłyszeć pańską opinię, jako przedstawiciela rządu.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Propozycja NIK dotyczy jak gdyby trochę innej kwestii, ale ma ścisły związek z tym, czy w pewnych sprawach sąd może zwolnić, czy wyłączone jest to na mocy ustawy. Jest to szerszy problem merytoryczny, bardzo delikatny i trudny.

Zwracam uwagę, że propozycja ma związek nie tylko z ust. 3 i odpowiednią regulacją, ale z art. 163 K.p.k., który przewiduje, że sąd może zwolnić z tego obowiązku.

Posel Anna Skowronska-Luczyńska: Myślę, że sprawa dla wszystkich obecnych jest jasna. Zawód adwokata i radcy prawnego jest zawodem wymagającym szczególnego zaufania, stąd muszą mieć warunki do takiego zaufania. Nie może być więc możliwości czynienia świadka z kogoś, kto świadczył pomoc prawną dla danej osoby.

Skoro sprawa jest znana, sądzę, że dojrzała do rozstrzygnięcia i głosowania.

Posel Kazimierz Pańtak: Myślę, że ustawa NIK dotyczy pracownika jednostki kontrolowanej. Natomiast jeżeli stanie się tak, że adwokat czy radca prawny będą pracownikami jednostki kontrolowanej, to pozostaje już kwestia wykładni i jej interpretacji. Natomiast w ustawie ustrojowej my nie możemy takiego przepisu wprowadzać.

Posel Mieczysław Piecka: Postulat Najwyższej Izby Kontroli mówi o tym, że prezes Najwyższej Izby Kontroli ma zwalniać z tajemnicy zawodowej – to jest absolutnie nie do przyjęcia. Przecież ten organ nie jest do tego upoważniony; jeszcze tak jak mówi pan minister o sądach, to może być zrozumiałe, ale na pewno nie może to dotyczyć prezesa NIK.

Jeśli chodzi o wniosek Najwyższej Izby Kontroli, to wydaje mi się, że trzeba go odrzucić.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę przedstawiciela Biura Legislacyjnego KS o przytoczenie przepisu z ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu: Bardzo mi przykro, ale nie mam przy sobie tej ustawy, gdyż pismo z wnioskiem dostałem wchodząc na salę. Jeśli chodzi o moje zdanie, to bardziej bezpieczny byłby krótszy zapis, jednozdaniowy: przepisy te i te nie naruszają uprawnień przysługujących upoważnionym osobom na podstawie odrębnych przepisów. Taka jest moja propozycja.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proponowałbym, aby ściągnął pan ustawę o NIK, bo skoro jest takie wystąpienie, to ona jest potrzebna.

Posel Janusz Niemcewicz: Zwracam uwagę, że nie ma takiego wniosku złożonego przez osobę uprawnioną, jeżeli nikt z obecnych posłów tego projektu nie przejmie. Tak więc dalsze dyskusowanie na ten temat wydaje mi się zbędne.

Posel Jerzy Jaskiernia: Na razie, panie pośle, wyjaśniamy sprawę. Najwyższa Izba Kontroli jest organem o takim charakterze, że jeżeli coś mówi, to należy to rozważyć. Dlatego pytałem się pana ministra Zdziennickiego, jaka jest opinia strony rządowej. Na razie badamy sprawę, wyjaśniamy, ponieważ wpłynął list od prezesa i zgodnie z procedurą nim się zajmujemy.

Czy ktoś jeszcze w tej sprawie chciałby zabrać głos?

Radca prawny, Marzena Zielińska: Nie potrafię się ustosunkować do tego, czy jest to wniosek uzasadniony, czy nie, natomiast chciałam powiedzieć, że uwagi prezesa NIK, zgłoszone do tej ustawy, były dlatego, że nie było tego w pierwotnym druku 289. Chciałam tu powiedzieć jedną rzecz, Najwyższa Izba Kontroli będzie

stała dalej na stanowisku, iż przysługuje jej prawo wyjaśnień przez pracowników. Powstanie tu jednak kolizja prawna, ponieważ będzie to nowela późniejsza i będą przez to później problemy, która wyłącza, a która nie, która jest *lex posterior*, a która nie, która pełni funkcję ustawy szczególnej. Zwracam więc na to uwagę nie tylko z naszego punktu widzenia, ale również ze względu na czystość ustawową.

Posel Jerzy Jaskiernia: Prosiłbym, aby pani skomentowała to na tle wątpliwości podniesionych przez pana posła Pańtaka, który nie pamięta dokładnie tego, co jest w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli. Niech pani wskaże, na czym polega konflikt regulacyjny, bo intencją prezesa NIK jest wskazanie, że istnieje konflikt regulacyjny, że to samo zagadnienie w dwóch ustawach jest różnie rozstrzygane. Czy pani może więc wskazać normę w ustawie o Najwyższej Izbie Kontroli, która wchodzi w kolizję, o której pisze prezes NIK?

Radca prawny, Marzena Zielińska: Jest to art. 29 lit. a) i e) oraz art. 40, który wyraźnie mówi, że kontroler NIK w toku kontroli ma prawo żądania wyjaśnień od pracownika jednostki kontrolowanej.

Jeżeli w tej ustawie będzie całkowity zakaz udzielania informacji, powstanie konflikt radcy prawnego lub adwokata pozostającego w stosunku pracy, stąd istnieje konieczność jakiegoś uregulowania.

Mogę tu przytoczyć jeszcze jedną sprawę, mianowicie podstawowym kryterium kontroli NIK jest kryterium legalności i od tego punktu widzenia zawsze zaczyna się kontrola NIK i do tego się odnosi. Proszę państwa, a więc jeśli pozostawimy bez możliwości żądania wyjaśnień, to będzie to niezręczne dla kontrolowanej jednostki, która zatrudnia radcę prawnego, dla jej kierownika, no i oczywiście dla nas.

Ekspert prof. Jerzy Modrzejewski: Nawet jeżeli tak rozumieć uzasadnienie propozycji NIK, to np. ust. 4 prowadziłyby do rozszerzenia kompetencji NIK w stosunku do stanu obecnego. Wydaje mi się, że ta propozycja nie powinna się spotkać z aprobatą posłów. W sytuacji konfliktu między koniecznością ujawnienia danych a tajemnicą zawodową, która oparta jest na fundamentalnej zasadzie, jaką jest szczególne zaufanie klienta do jego opiekuna prawnego, to zwolnienie go z takiego obowiązku przez reprezentanta jednej ze stron konfliktu byłoby czymś niesłychanie niestosownym. Wydaje mi się więc, że ta propozycja nie powinna zasługiwać na uwzględnienie.

Posel Krzysztof Budnik: Skoro odwołujemy się tutaj do rozwiązań systemowych, to chciałem przypomnieć, że w niedawno uchwalonej ustawie o doradcach podatkowych, są oni zobowiązani i mają przywilej dochowywania tajemnicy zawodowej.

Propozycja Najwyższej Izby Kontroli, analogiczna jak ta w dniu dzisiejszym, nie została wtedy przez Sejm przyjęta.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy ktoś z posłów zgłasza poprawkę do art. 4d? Nie słyszę. W związku z tym, proszę poinformować pana prezesa, że obecnie dyskusja nie przyniosła rezultatów i nikt z posłów nie wniósł poprawki do art. 4d.

(...)

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Pan minister Kubicki w dzisiejszej rozmowie ze mną na temat art. 16 uznał, że w tej sprawie stanowisko powinien zająć parlament.

Nie zobowiązał mnie do tego, aby jeszcze raz podkreślić, że w zakresie wolnego zawodu opartego na konkurencji wprowadzanie dolnej granicy, bez ograniczenia górnej jest nie tylko odstępstwem od istniejących w tej chwili zasad, ale i ogranicza istotę wolnego zawodu. Minister Kubicki stwierdził, że w tej sprawie rząd zdaje się na decyzję parlamentu.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie ministrze, moje pytanie brzmiało: czy pan podtrzymuje wariant II zgłoszony przez stronę rządową. To rzutuje na status, jeśli pan podtrzymuje swoje zdanie, to jest to przedmiotem głosowania, jeśli nie, to nie ma przedmiotu sporu.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Minister Kubicki polecił mi przekazać informację, że w tej sprawie rząd nie zajmuje stanowiska. (...)

Posel Jerzy Jaskiernia: Przechodzimy do zmiany 28. Jest to znowu zmiana dwuwariantowa.

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Tak, rząd podtrzymuje wariant II. Chcę tu zauważyć, że wariant I prowadzi do sytuacji nierozwiązywalnej, tzn. niezależnie od tego, że powinna być w tych sprawach komisja jednego sądu, jest to typowe rozstrzygnięcie w zakresie powierzonych spraw dla samorządu zawodowego, obowiązkowego w administracji publicznej. Tu właściwy w tych sprawach jest Naczelny Sąd Administracji. Nie wchodząc w kwestie, że Sąd Najwyższy rozpatruje trochę inne sprawy, może on tylko ochylić taką sprawę. Sprawa uchylona znowu wraca i może nie być nigdy rozstrzygnięta. Istniejące w tej chwili rozwiązanie mówi, że rozstrzyga w takich sytuacjach minister sprawiedliwości, a jeżeli samorząd jest niezadowolony, idzie do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który jakby w wiążący sposób rozstrzyga, bo albo uchyla decyzję ministra i wtedy ważna jest decyzja samorządu, albo odwrotnie, tzn. oddala skargę.

Pan minister Kubicki powiedział, że gotów byłby zmienić swoje stanowisko, gdyby Naczelny Sąd Administracyjny, który – jego zdaniem – powinien być właściwy dla korporacji zawodowej, byłby wyposażony w prawo dokonywania wpisu, tzn. nie tylko uchyla wyrok, ale decyduje. Przecież dany obywatel wykonujący swój zawód musi mieć jakieś rozstrzygnięcie po wyczerpaniu wszystkich instancji samorządowych.

Podtrzymuję więc wariant II – rządowy.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy pan poseł Niemcewicz podtrzymuje wariant I?

Posel Janusz Niemcewicz: Tak, podtrzymuję. Zwracam równocześnie uwagę, że w tym wariantcie nie jest to odwołanie od decyzji ministra, jak było do tej pory, tylko od decyzji samorządu. Stąd uważamy, że Sąd Najwyższy jest tą właściwą instancją.

Posel Jerzy Jaskiernia: Przechodzimy do zmiany 39, jest ona dwuwariantowa. Panie ministrze, czy rząd podtrzymuje wariant II zmiany 39?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Tak, podtrzymujemy stanowisko rządowe. Uważamy, że te sprawy powinny trafić do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy to stanowisko ma swoją przeciwwagę w postaci skreślenia art. 69? Czy są zwolennicy takiego rozwiązania? Może się przecież zdarzyć, że państwo popieracie propozycję rządową?

Mecenas Zbigniew Dyka: Panie przewodniczący, myślę, że może by strona rządowa zechciała bliżej sprecyzować swoje stanowisko w odniesieniu do poprawki 39, z uwagi na to, że w tej wersji, jaka jest zaprezentowana w wariantie II, ona nie rozstrzyga w całości materii sprawy.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie ministrze, czy mógłby pan ujawnić myślenie rządu w sprawie poprawki 39?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Uważamy, że to uprawnienie ministra jako czynnika zewnętrznego jest bardzo ważne, żeby minister miał prawo kontrolowania i sprzeciwienia się wpisowi niezgodnemu z istniejącym porządkiem prawnym. Oczywiście jego rozstrzygnięcie podlega normalnemu zaskarżeniu do NSA. Jest to chyba bardzo dobry system kontroli, który musi być utrzymany, dotyczy to kontroli funkcji publicznych sprawowanych przez samorządy.

Posel Jerzy Jaskiernia: Po wypowiedzi pana ministra stwierdzam, że jest to siódme pole decyzyjne, które będzie rozstrzygane przez głosowanie, ponieważ nie udało się tu osiągnąć wyeliminowania wariantów.

Posel Jerzy Jaskiernia: Zmiana 61 jest zmianą dwuwariantową. Chciałem się więc zapytać pana ministra Zdziennickiego, czy rząd podtrzymuje wariant II tej zmiany?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Tak, podtrzymujemy, czyli prosimy o podtrzymanie istniejącej regulacji. Spór dotyczy tego, że w postępowaniu dyscyplinarnym wydaje rozporządzenie minister sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii Naczelnej Rady Adwokackiej. Natomiast propozycja w wariantie I zmierza do tego, aby wyprowadzić te sprawy z gestii ministra i uczynić je wyłączną sprawą samorządu zawodowego.

Posel Jerzy Jaskiernia: A więc mamy już ósme pole decyzyjne. Przechodzimy do zmiany 62. Czy są uwagi do tej zmiany. Zmiana jest długa.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy jest zgoda na taką zmianę? Tak. Przyjmujemy.

Przechodzimy do zmiany 63. Czy są uwagi do tej zmiany? . Nie słyszę.

Przechodzimy do art. 2.

Czy są uwagi do preambuły? Nie słyszę.

Przechodzimy do zmiany 1–3, czy są uwagi do tych zmian? Nie słyszę.

Przechodzimy do zmiany 4. Zmiana 4 dotyczy art. 4 i będzie ona głosowana później.

Przechodzimy do zmiany 5. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę.

Zmiana 6. Jest to zmiana dwuwariantowa. Rozumiem, że będzie to obszar decyzyjny nr 9 do przegłosowania potem.

Przechodzimy do zmiany 7, czy są uwagi do tej zmiany?

Posel Kazmierz Pańtak: Panie przewodniczący, ponieważ ja wycofałem swoje projekty aktów legislacyjnych dotyczące adwokatów, chcę, aby znalazło to swoje odbicie tutaj.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jak panm widzi to odbicie w tym przepisie?

Posel Kazmierz Pańtak: Panie przewodniczący, za chwilę zgłoszę dokładną redakcję, na razie chciałem tylko poinformować, że coś takiego nastąpi.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, chodzi tylko o to, abyśmy w momencie głosowania mieli właściwy tekst. Czy pan będzie modyfikował swój wariant?

Czy do zmiany 7 są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przechodzimy do zmiany 8. Jest to znów dwuwariantowe rozwiązanie, a więc będzie to 10 pole decyzyjne.

Przechodzimy do zmiany 9 i 10. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę.

Przechodzimy do zmiany 11. Panie ministrze, to jest podobne pole decyzyjne, jakie już było, a więc pozostawiamy to do decyzji przy głosowaniach.

Posel Jerzy Jaskiernia: Przechodzimy do zmiany 24. Zmiana 24 dotyczy art. 25 i jest dwuwariantowa, a więc będzie to obszar decyzyjny nr 12.

Posel Jerzy Jaskiernia: Nie ma więc tu niebezpieczeństwa, o którym mówi Biuro Legislacyjne.

(...) Obecnie, zgodnie z ustaleniami, powracamy do głosowań, mamy 12 decyzji do podjęcia. W pierwszym polu decyzyjnym Komisje postanowiły, mając do wyboru 3 pakiety: Pańtaka, Niemcewicza i Budnika, że w pierwszej kolejności głosowany będzie pakiet posła Pańtaka.

Posel Jacek Pawlicki (PSL): Przed głosowaniem miało być wystąpienie poszczególnych przedstawicieli.

Posel Jerzy Jaskiernia: Oczywiście, ale najpierw muszę przybyłych posłów poinformować o trybie głosowania.

W pierwszej kolejności będzie głosowany pakiet posła Pańtaka, obejmujący pierwszy wariant art. 4 z ustawy o adwokaturze i wariant I art. 4 z ustawy o radcach prawnych. Jeśli ten pakiet zdobędzie większość w głosowaniu, dalsze głosowania będą nieistotne, a ten pakiet wejdzie do sprawozdania. Jeśli Komisje odrzucą pakiet posła Pańtaka, wtedy pozostaną do wyboru 2 pakiety posła Niemcewicza i posła Budnika. Ustaliliśmy, że przed głosowaniem przedstawiciele poszczególnych pakietów w 1-minutowych wystąpieniach przypomną główne ich reguły. Również Krajowa Rada Sądownictwa będzie miała jedną minutę na swoje wystąpienie.

Posel Kazimierz Pańtak: Pakiet nazwany moim imieniem zmierza do tego, aby dostosować ustawy o korporacjach do obecnie obowiązującego Kodeksu postępowania cywilnego art. 87 § 1, który stanowi: „Pełnomocnikiem może być adwokat lub radca prawny”. Zmierza więc do tego, że jest pełna przedmiotowa obsługa w zakresie procedury cywilnej obu korporacji. Nikomu się nic nie ogranicza. Prawo jest spójne i logiczne, a inne uzasadnienia były już mówione.

Posel Janusz Niemcewicz: Wybór wariantów, nie ma nic wspólnego z art. 87 k.p.c., który reguluje kwestie proceduralne.

Wariant sygnowany moim nazwiskiem zmierza do tego, by kryterium zakresu działania radców prawnych i tak już rozszerzone w stosunku do dnia dzisiejszego było takie, czy radca prawny pozostaje w stosunku pracy, czy prowadzi kancelarię indywidualnie.

Art. 4 natomiast w wersji zgłoszonej przez posła Pańtaka zmierza do odebrania części tego zakresu uprawnień działania adwokatów, które obecnie na podstawie obowiązujących przepisów posiadają.

Reasumując, art. 4 w wersji Pańtaka odbiera część uprawnień adwokatom, wariant i 8 sygnowany moim nazwiskiem zmierza do rozgraniczenia zakresu działania w zależności od formy wykonywania zawodu przez radcę prawnego.

Posel Jerzy Jaskiernia: Przypomnę tylko dla porządku, że w pakiecie posła Niemcewicza jest wariant I z ustawy o adwokaturze i wariant II z ustawy o radcach prawnych.

Posel Krzysztof Budnik: Ośmielę się określić mój pakiet jako rozwiązanie kompromisowe wobec wcześniej zgłoszonych pakietów.

Istota jego sprowadza się do tego, że w zakresie obsługi osób fizycznych radcy prawni wymienieni w art. 4 ust. 1 mogą wykonywać swój zawód wyłącznie w kancelarii radcy prawnego lub w spółce wspólnie z adwokatami lub radcami prawnymi, a więc tej, o której mowa w ust. 1 pkt. 3 art. 8. Wydaje mi się, że wprowadza to pewną równowagę co do zasad wykonywania tych samych świadczeń i usług prawnych, wykonywanych tak przez adwokatów, jak i radców prawnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę o zabranie głosu przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa.

Sędzia Joachim Janik: Krajowa Rada Sądownictwa dwukrotnie zajmowała się tym problemem, pierwszy raz w roku 1994.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę pominąć całą historię, znajdujemy się przed głosowaniem i przypominam, że są to 1-minutowe wystąpienia.

Sędzia Joachim Janik: Generalnie rzecz biorąc, Krajowa Rada Sądownictwa jest przeciwna tworzeniu zakazów wynikających z pokrewieństwa, powinowactwa itd.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie sędzio, to już druga kwestia, a myślałem, że pan się chce wypowiedzieć na temat wykonywania zawodu przez radców prawnych i adwokatów.

Czy rząd zechciałby zająć stanowisko raz jeszcze przed głosowaniem?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Rząd podtrzymuje swoje stanowisko i nie ma nic więcej do dodania.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy procedura głosowania jest jasna?

Kto z posłów jest za przyjęciem pakietu posła Pańtaka?

Za przyjęciem pakietu Pańtaka opowiedziało się 11 posłów, przeciwnych było 9, a 4 posłów wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że pakiet posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji.

Czy będą wnioski mniejszości?

Posel Janusz Niemcewicz: Tak, oczywiście.

Posel Jerzy Jaskiernia: A więc będą 2 wnioski mniejszości: Posła Niemcewicza i posła Budnika. (...)

Posel Krzysztof Kamiński: Po pierwsze, wnoszę o sprawdzenie kworum. Po drugie, czy nie będziemy głosować pozostałych pakietów?

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie pośle, po dyskusji przyjęliśmy taką właśnie procedurę głosowania. Z dyskusji wynikało, że głosowanie nad pakietem posła Pańtaka, czyli pakietem najdalej idącym, przesądzi sprawę. Gdyby ten wariant nie przeszedł, głosowalibyśmy nad pozostałymi pakietami. Taki tok głosowania spowo-

dowany był tym, aby posłowie w drugim głosowaniu mogli przemieścić swoje głosy na wariant korzystniejszy.

Proszę sekretariat Komisji o sprawdzenie kworum.

W Komisji Ustawodawczej jest kworum i w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka też jest kworum.

Przechodzimy do głosowania drugiego. Dotyczy ono art. 4.

Sędzia Joachim Janik: Dwukrotnie Krajowa Rada Sądownictwa odrzuciła możliwość zaakceptowania wersji przedstawionej przez podkomisję w art. 8 pkt. 2 ust. projektu o zawodzie radcy prawnego.

Jakie jest uzasadnienie dla tego stanowiska?

Krajowa Rada Sądownictwa przeciwna jest tworzeniu jakichkolwiek zakazów.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie sędzio, pojęcie zakazu jest nieczytelne dla części posłów, ma pan przed sobą dwa warianty i proszę powiedzieć, za którym wariantem pan się opowiada.

A więc Krajowa Rada Sądownictwa popiera wariant posła Pańtaka.

Posel Krzysztof Kamiński (KPKPN): Panie przewodniczący, ja w sprawie formalnej. Posel Pańtak zgłosił określony wariant, jest członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, a więc po co drugi raz pytać ten sam organ o zdanie.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie posle Kamiński, pan poseł Pańtak występuje tu jako poseł, a nie przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa. Na forum podkomisji padła propozycja, abyśmy się zapoznali ze zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa, ponieważ była wątpliwość, czy pan poseł Pańtak zabiera głos w imieniu Krajowej Rady Sądownictwa. Dzisiaj na sali są przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa, którzy oficjalnie nas poinformowali, że popierają wariant przedstawiony przez posła Pańtaka. Tak więc dzisiaj proceduralnie wyjaśniliśmy tę sprawę. Będziemy to głosowali rozłącznie, kto jest za wariantem I, a kto za wariantem II. Czy jest zgoda na takie głosowanie? Tak.

Czy państwo rozumieją treść tych wariantów, na tle wystąpienia przedstawiciela KRS. Może pan jeszcze powie o istocie sporu, bo część posłów nie wie dokładnie, o co tutaj chodziło.

Sędzia Joachim Janik: Myślę, że sprawa dotyczy środowiska sędziowskiego, stąd też Krajowa Rada Sądownictwa zabrała głos w tej sprawie. Otóż uznajemy, że nie ma potrzeby rozwiązywania problemu wykonywania zawodu radcy prawnego i adwokata w kontekście pełnienia funkcji sędziowskich przez członków ich rodzin, poprzez generalne zakazy. Sprawa jest rozwiązywalna przez przepisy natury procesowej.

Posel Jerzy Jaskiernia: Głosujemy rozłącznie.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu I?

Za przyjęciem wariantu I opowiedziało się 7 posłów.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu II?

Za przyjęciem wariantu II opowiedziało się 16 posłów.

Wariant II został więc wprowadzony do tekstu sprawozdania Komisji. Czy będzie wniosek mniejszości w tej sprawie?

Posel Janusz Niemcewicz: Tak, zgłaszamy wniosek mniejszości.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Chciałbym zwrócić uwagę, że w związku z podjętą przez Komisję decyzją przyjęcia wariantu II, powoduje to potrzebę nowelizacji dwóch ustaw: o ustroju sądów powszechnych i o prokuraturze.

Posel Jerzy Jaskiernia: Zapytuję połączone Komisje, czy wyrażają zgodę, aby w tekście sprawozdania podkomisji te dwie nowelizacje znalazły miejsce? Bo jeżeli Sejm zadecyduje o wyborze wariantu posła Pańtaka, to musi być kompleksowa regulacja towarzysząca.

Posel Aleksander Bentkowski (PSL): Oczywiście, takie precedensy są znane, ale chciałem zwrócić uwagę, że wchodzimy w meritum ustaw, które w ogóle nie były czytane po raz pierwszy w Sejmie i dokonujemy zmiany jak gdyby przy drugim czytaniu. Są to nowe ustawy, które nie były przedmiotem wniosku inicjatywy poselskiej.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jesteśmy w sytuacji takiej, że skoro Komisje zadecydowały o wprowadzeniu zmian, to musi być symetria prawna. Oczywiście, jeśli Wysoka Izba odrzuci to rozwiązanie, to automatycznie problem zostanie rozwiązany. My jednak nie możemy dopuścić do sytuacji, że wprowadzimy rozwiązanie, które nie będzie miało odzwierciedlenia w innych ustawach.

Upoważnimy Biuro Legislacyjne do wprowadzenia takich zmian, jednocześnie informując Sejm o problemie zgłoszonym przez posła Bentkowskiego.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Mnie się wydaje, że ponieważ jest to tego rodzaju materia, która uniemożliwia funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości nawet w ciągu jednego dnia, jeśli ta ustawa w tym brzmieniu zostanie uchwalona. Muszą równolegle być dokonane zmiany w ustawie o sądzie powszechnym.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie, decyzja Komisji obejmowała decyzje dodania określonych zmian, w określonych ustawach, które skorelują brzmienie tych ustaw z tą decyzją, która została tu podjęta. Oczywiście jest to wszystko na wypadek, kiedy Sejm podzieli stanowisko Komisji w sprawie poprawki posła Pańtaka. Intencja jest taka, żeby w momencie podejmowania decyzji nie powstała dysharmonia w przepisach, ta, o której mówi pan mecenas Bednarkiewicz.

Posel Kazimierz Pańtak: Mam uwagę legislacyjną. W wypadku przyjęcia wariantu I, należy dokonać też nowelizacji kilku ustaw: o Policji, o UOP, o Straży Granicznej. Tak więc jeden i drugi wariant wymaga zmian w innych ustawach.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy Biuro Legislacyjne podziela uwagę posła Kazimierza Pańtaka?

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Przy jednym i drugim wariantcie zmiany w innych przepisach są nieodzowne.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proponuję, aby upoważnić Biuro Legislacyjne do zbadania konsekwencji zarówno wariantu I, jak i wariantu II. Wariant I przy zgłoszeniu wniosku mniejszości również powinien być „obudowany” prawnie.

Posel Krzysztof Kamiński: Panie przewodniczący, muszę postawić podstawowy zarzut dotyczący pewnych ustaleń, które są sprzeczne z regulaminem Sejmu; ustaleń Komisji, które są – moim zdaniem – wynikiem pośpiechu i tego, że do końca nie

czytamy przepisów. Komisja, czy poseł Pańtak, wymieniają 8 poważnych ustaw, które musimy poprawić bez pierwszego czytania. Od tego jest regulamin Sejmu, 15 posłów, aby złożyć projekt ustawy, odbędzie się pierwsze czytanie i dopiero będziemy decydowali. Nie przekraczajmy granic.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Wielokrotnie już izba była w takiej sytuacji, zdarzało to się już nawet w ustawach konstytucyjnych, także w projektach dużo wyższej rangi. W momencie wniesienia inicjatywy ustawodawczej, Sejm jest gospodarzem projektu. Jeśli więc jest zmiana ustawy o radcach prawnych i adwokaturze i Sejm decyduje się na zmiany tutaj, to jednocześnie może wprowadzić zmiany symetryczne w innych ustawach. Jest to normalna sytuacja, że Sejm podczas pierwszego czytania o wielu sprawach nie wie. Zdarza się przecież, że ustawa w drugim czytaniu jest zupełnie inną ustawą niż ta z pierwszego czytania. Nie ma zakazu ograniczania przedmiotowego zmian (...).

Pole decyzyjne trzecie, dotyczące zmiany 7. Przypominam, że chodzi tu o dodanie po wyrazie „zniewaga” wyrazu „lub zniesławienia”. Rząd proponuje skreślić zmianę 7. Głosujemy rozłącznie.

Kto z posłów jest za wariantem I?

Za wariantem I opowiedziało się 21 posłów, przeciwny był 1 poseł i 1 wstrzymał się od głosu. Wariant I wchodzi więc do tekstu sprawozdania.

O wniosek mniejszości proszę na piśmie do czasu zakończenia obrad. (...)

Przechodzimy do pola decyzyjnego nr 4. Dotyczy ono zmiany 28. Przypominam tu, że rząd podtrzymał wariant II, a wariant I zgłoszony jest przez posła Niemcewicza.

Kto z posłów jest za wariantem I?

Za wariantem I opowiedziało się 11 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem II?

Za wariantem II opowiedziało się 13 posłów.

Wariant rządowy wchodzi do tekstu sprawozdania Komisji. Czy poseł Niemcewicz zgłasza wniosek mniejszości?

Poseł Janusz Niemcewicz: Tak, zgłaszam.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Przechodzimy do 5 pola decyzyjnego, dotyczy ono zmiany 33 lit. e. Rząd podtrzymał wariant II, w związku z tym przechodzimy do głosowania.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu I?

Za wariantem I opowiedziało się 7 posłów.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu II?

Za wariantem II opowiedziało się 13 posłów. Wariant II wchodzi do sprawozdania Komisji.

Przechodzimy do pola decyzyjnego nr 6, są tu trzy sekwencje wariantowe w układzie Niemcewicz-Pańtak.

Przystępujemy do sekwencji pierwszej, dotyczącej pkt. 2.

Kto z posłów jest za wariantem posła Niemcewicza?

Za wariantem posła Niemcewicza opowiedziało się 8 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Pańtaka?

Za wariantem posła Pańtaka opowiedziało się 16 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji.

Kto z państwa jest za wariantem posła Niemcewicza w pkt. 3? Poseł Jerzy Jaskiernia.

Za wariantem posła Niemcewicza opowiedziało się 9 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Pańtaka w pkt. 3?

Za wariantem posła Pańtaka opowiedziało się 15 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji.

Przechodzimy do pkt. 4.

Kto z posłów jest za wariantem posła Niemcewicza?

Za wariantem posła Niemcewicza opowiedziało się 7 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Pańtaka?

Za wariantem posła Pańtaka opowiedziało się 15 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji.

Posel Niemcewicz zgłosił wniosek mniejszości we wszystkich trzech wariantach.

Przechodzimy do zmiany 39. Przypominam, że w zmianie tej rząd podtrzymał swój wariant.

Kto z posłów jest za wariantem I?

Za wariantem I opowiedziało się 7 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem II?

Za wariantem II opowiedziało się 16 posłów.

Wariant rządowy wchodzi do tekstu Komisji.

Przechodzimy do 8 pola decyzyjnego. Zmiana ta dotyczy art. 95.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu I?

Za wariantem I opowiedziało się 7 posłów.

Kto z posłów jest za przyjęciem wariantu II?

Za wariantem II opowiedziało się 16 posłów. Wariant rządowy wchodzi do sprawozdania Komisji.

Jest zapowiedź wniosku mniejszości.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Chciałbym zasygnalizować, że w związku z tym, iż przeszedł wariant II, to ma on kolosalne konsekwencje.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jest to zapisane na marginesie, że powoduje on zmiany w artykułach 60 i 62.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: To ogólne, ale podjęta została decyzja, że Rady Ministrów dalej będzie określała to postępowanie, a nie regulamin adwokatury – przynajmniej ja tak to rozumiem.

Posel Jerzy Jaskiernia: Tak będzie.

Przechodzimy na 9 pole decyzyjne. Są tu dwa warianty posła Pańtaka i posła Niemcewicza.

Kto z posłów jest za wariantem I?

Za wariantem I posła Pańtaka opowiedziało się 16 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem II?

Za wariantem II posła Niemcewicza opowiedziało się 7 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji.

Przechodzimy do zmiany 8 art. 8. Mamy tutaj dwa warianty: posłów Pańtaka i Niemcewicza.

Kto z posłów jest za wariantem posła Pańtaka?

Za wariantem posła Pańtaka głosowało 16 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Niemcewicza?

Za wariantem posła Niemcewicza głosowało 6 posłów.

Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji. Poseł Niemcewicz w obu przypadkach składa wniosek mniejszości.

Przechodzimy do pola decyzyjnego 11. Proszę państwa, rozstrzygnęliśmy to decydując przy ustawie o adwokaturze. Wydaje mi się, że musimy tu przystąpić symetrycznie. Proponuję, aby w odniesieniu do wariantu 11 przyjąć, tak jak było to w ustawie o adwokaturze, czyli wariant I, a wariant II będzie wnioskiem mniejszości.

Przechodzimy do zmiany 19. Przypominam, że mamy dwie zmiany posła Pańtaka i posła Taylora.

Kto z posłów jest za wariantem posła Pańtaka?

Za wariantem posła Pańtaka opowiedziało się 17 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Taylora?

Za wariantem posła Taylora opowiedziało się 5 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji. Jest zapowiedź wniosku mniejszości posła Taylora.

Kolejnym polem decyzyjnym jest zmiana 24 dotycząca art. 25. Mamy tu dwa warianty: posła Pańtaka i posła Niemcewicza.

Kto z posłów jest za wariantem I posła Pańtaka?

Za wariantem posła Pańtaka opowiedziało się 15 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem posła Niemcewicza?

Za wariantem posła Niemcewicza opowiedziało się 8 posłów. Wariant posła Pańtaka wchodzi do sprawozdania Komisji. Jest zapowiedź wniosku mniejszości.

Proszę państwa, w ten sposób rozstrzygnęliśmy wszystkie pola decyzyjne, tam gdzie pojawiły się rozbieżności. Do rozpatrzenia pozostały jeszcze artykuły 3 i 4, są to przepisy przejściowe.

Czy do art. 3 są jakieś uwagi? Uwag nie ma.

W art. 4 mamy dwa warianty. Panie ministrze, czy podtrzymuje pan swoje uwagi?

Wiceminister Bogdan Zdziennicki: Nasza propozycja polegała na tym, że w tej chwili na tym samym etapie są zmiany w Kodeksie postępowania karnego.

W związku z tym proponujemy, aby ta kwestia była tam rozwiązana i wnosimy o skreślenie tego artykułu.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Kto z posłów jest za wariantem I?

Za wariantem I opowiedziało się 20 posłów.

Kto z posłów jest za wariantem II?

Za wariantem II opowiedziało się 2 posłów. Wariant I wchodzi do tekstu sprawozdania Komisji. Poseł Kamiński zapowiedział wniosek mniejszości.

Czy do art. 5 są jakieś uwagi? Uwag nie słyszę.

Czy do art. 6 są jakieś uwagi?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Panie przewodniczący. Wydaje mi się, że treść tego przepisu, wobec przesądzonej treści par. 3. wytworzyła sytuację, w której nie ma możliwości jego zaakceptowania przez Sejm.

Z art. 6 to wynika, iż osoby, które nie mają uprawnień wynikających z ustawy o radcach prawnych ani z ustawy o adwokaturze, przez 5 lat mogłyby świadczyć pomoc prawną. Ta sytuacja, jak wiadomo, wynikała z mocy art. 24.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem panie mecenasie, ale ponieważ jesteśmy na etapie podejmowania decyzji, jakie miałyby pan propozycje?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Uważam, że powinniśmy skreślić ten artykuł i z dniem wejścia w życie tej ustawy będą tylko dwie korporacje, które będą miały uprawnienia udzielania pomocy prawnej przez osoby kwalifikowane.

Posel Jerzy Jaskiernia: Dochodzimy do zagadnienia, określmy to „prawników zagranicznych”. Poprosiłbym posel Skowrońską-Łuczyńską o wyjaśnienie tej kwestii.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Ten przepis pojawił się przy okazji omawiania kancelarii zagranicznych w Polsce i – prawdę mówiąc – na użytek takich kancelarii został stworzony.

Został on tak zapisany, aby go można było stosować również wobec tych, którzy wykonują dzisiaj zawód na podstawie art. 24 ustawy o działalności gospodarczej. Rzeczywiście pozostawienie tego artykułu pozwoliłoby przez 5 lat działać na dotychczasowych zasadach. To nie było naszą intencją, więc uważam to również za błędne.

Trzeba wyjaśnić pewien okres przejściowy, ale maksimum przez rok.

Posel Jerzy Jaskiernia: Proszę państwa, pozostał nam jeszcze przepis art. 6 i sprawa prawników zagranicznych.

(...) Czy przedstawiciel Biura ds. Integracji Europejskiej przybył na nasze posiedzenie? Miejmy nadzieję, że w trakcie rozpatrywania poszczególnych kwestii dotrze do nas i będziemy mieli możliwość wysłuchania go.

Przypominam, że jesteśmy przy art. 6 i pani posel Skowrońska-Łuczyńska zasygnalizowała nam pewne problemy, które się rodzą na tle tego artykułu. Mamy tu do czynienia z zagadnieniem prawników zagranicznych i jest to temat podnoszony przez samo środowisko prawników zagranicznych w memoriałach kierowanych do Sejmu. Jest okazja, aby się temu dokładnie przyjrzeć.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Przy okazji art. 6 powstaje kilka problemów, które wstępnie starałam się zasygnalizować.

Po pierwsze, jest to sprawa polskich firm utworzonych na podstawie art. 24 ustawy o działalności gospodarczej, to powinniśmy rozwiązać. Odrębnie wyłonił się problem spółek zagranicznych, które powstały na podstawie ustawy o spółkach joint venture. Działają one legalnie i – jak wiemy – parę miesięcy temu przeprowadzona nowelizacja o spółkach z udziałem podmiotów zagranicznych pozbawiła nas kontroli powstawania i działalności tych spółek.

Podkomisja starała się w tej ustawie stworzyć dla podmiotów zagranicznych (z krajów Unii Europejskiej) możliwość działania w zakresie świadczenia pomocy prawnej w Polsce. Po przeanalizowaniu tego projektu, nie mam pewności, czy tak ukształtowane prawo jest właściwe. Moje wątpliwości rodzą się z tego, że ustawa o spółkach z udziałem podmiotów zagranicznych nakazuje takim podmiotom działanie w formie spółek kapitałowych. My natomiast w tym projekcie ustawy obligujemy je do działania w formie spółek cywilnych i spółek jawnych. Te dwie ustawy pozostawałyby z sobą w kolizji. Stwarzając 5-letni okres dostosowawczy wymagamy, aby istniejące już i legalnie powstałe spółki kapitałowe w ciągu 5 lat przekształciły się w spółki osobowe.

Rodzi się jednak wątpliwość, czy nie jest to pogorszenie możliwości ich działania, czy nie mogłoby to być traktowane jako wyłączenie. Z tego, co ja wiem, to również sprzedaż akcji czy udziałów – obowiązkowa – traktowana jest jako wyłączenie. Zgodnie z powoływaną przeze mnie ustawą narażałoby to nas na obowiązek wypłacania odszkodowań. Wszystkie te problemy są do rozważenia.

A więc podstawowy problem jest taki, czy spółki z udziałem zagranicznym będą musiały działać w formie spółek jawnych i czy nie stanowi to naruszenia naszej umowy stowarzyszeniowej, a w szczególności art. 44. Do tego, co powiedziałam, potrzebna byłaby opinia dyrektora Wojciechowskiego.

Prezes Andrzej Kalwas: Kontynuując myśl poseł Skowrońskiej-Łuczyńskiej, chciałem przekazać posłom informację, którą pozyskałem wczoraj na spotkaniu z doktorem Wojciechowskim.

Pan dr Wojciechowski wypowiedział się w podobnym duchu, jak pani poseł, mianowicie Biuro Integracji z Unią Europejską otrzymało pismo od ambasadora Unii Europejskiej w Polsce – nie znam dokładnie treści, ale myśl przewodnia tego listu jest taka – który pisał, iż fakt wprowadzenia przez nas art. 6 przymusu dostosowania się spółek świadczących pomoc prawną do niniejszej ustawy, jest w istocie naruszeniem praw nabytych. Fakt, że wprowadza się 5-letni okres dostosowawczy, według nich, jest bez znaczenia, bo sam fakt dostosowania się przedsiębiorstw zagranicznych narusza ich prawa dobrze nabyte, na podstawie obowiązujących przepisów Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem przedstawiciela Unii Europejskiej problem prawny sprowadza się do naruszenia art. 44 układu rzymskiego Układu europejskiego, w szczególności załącznika 12c, który mówi o tzw. równym traktowaniu narodowym i który zawiera zasadę, z której wynika, że kraje Unii Europejskiej oraz kraje stowarzyszone z Unią Europejską nie mogą pogarszać warunków przedsiębiorstw funkcjonujących na terenie kraju unijnego bądź stowarzyszonego.

Stąd nasz wniosek jest taki, że ten przepis może być – patrzę na to zupełnie obiektywnie – źle zrozumiany i przyjęty. Mogę tu prezentować tylko zdanie Krajowej Rady Radców Prawnych, że dla dobra sprawy i uregulowania tego zgodnie z prawem Unii Europejskiej, a jednocześnie nie przedłużając naszego postępowania legislacyjnego, należy się zastanowić, jak rozstrzygnąć zasadę dotyczącą praw nabytych i zgodności z art. 44.

Posel Kazimierz Pańtak: Jest to materia złożona i mam propozycję legislacyjną, którą odczytam. „Spółki z udziałem kapitału zagranicznego zajmujące się świadczeniem pomocy prawnej, których współnikami są nie tylko adwokaci lub radcy prawni, bądź spółki prowadzące działalność nie tylko w zakresie pomocy prawnej (...)”, i tu należy wstawić zmianę z 5 na 3 lata, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Posel Jerzy Jaskiernia Panie pośle, proszę się zdecydować i albo czytać, albo komentować swój proponowany artykuł, gdyż posłowie są zdezorientowani, co jest czym.

Posel Kazimierz Pańtak: „Spółki z udziałem kapitału zagranicznego, zajmujące się świadczeniem pomocy prawnej, w której współnikami są nie tylko adwokaci bądź radcowie prawni, bądź spółki prowadzące działalność nie tylko w zakresie pomocy prawnej powinny w ciągu 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy dostosować swój skład osobowy i przedmiot działalności do przepisów tej ustawy albo zlikwidować działalność w zakresie świadczenia pomocy prawnej”. Taka byłaby treść proponowanego art. 6. Jeżeli dobrze zrozumiałem ostatnią wypowiedź prominentnych przedstawicieli Unii Europejskiej, to w 1998 r. powinny się rozpocząć rozmowy dostosowawcze naszego systemu państwowego do systemu Unii Europejskiej. Wtedy ten problem może się rozwiązać sam. Zakończenie prac przewidziane jest około 2000 roku, a ta ustawa, o której mówimy, weszłaby w życie w roku 1997, więc akurat pozostałby okres 3 lat. To według mnie rozwiązuje problem spółek z udziałem podmiotów zagranicznych. Przepis zaproponowany rzeczywiście nie oddawał intencji wnioskodawców, bo obejmował wszystkie spółki.

Mecenas Andrzej Siemiątkowski: Reprezentuję firmy zagraniczne i chciałem zwrócić tylko uwagę państwa na jedną sprawę. Ponieważ istotne będzie, jaką kwotę odszkodowania trzeba będzie wypłacić tego rodzaju firmom. Jeśli chodzi o obiektywne szacunki dotyczące wypłaty odszkodowań dla tych firm, przy takim zapisie ustawy, to szacuje się je na 250 mln dolarów. W związku z powyższym, jak państwo będziecie podejmować decyzje w tym zakresie, proszę wziąć ten czynnik pod uwagę.

Oprócz ustawy o spółkach z udziałem zagranicznym są podpisane umowy międzynarodowe i ochronie i popieraniu inwestycji. W tych umowach przewidziany jest arbitraż pomiędzy państwami i dochodzenie roszczeń w sytuacji, kiedy dochodzi do wywłaszczenia inwestycji albo innego działania podobnego do wywłaszczenia.

Dyrektor Komitetu Integracji Europejskiej, Andrzej Wojciechowski: Panie przewodniczący, od dziś jest to Komitet Integracji Europejskiej, departament harmonizacji prawa.

Proszę państwa, ja nie jestem upoważniony do odnoszenia się do konkretnego brzmienia tego przepisu, ale chcę powiedzieć parę słów komentarza.

Po to, żeby zapewnić zgodność z art. 44 ust. 2, w którym zapisana jest fundamentalna zasada stosunków Polski z Unią na etapie, o którym mówimy, jest to zasada stand-still warunków już nabytych, jakkolwiek można dyskutować, jak nabytych, ale jednak prawidłowo nabytych. Trzeba by tu rozgraniczyć i zapisać, że prowadzenie działalności kancelarii adwokackich i radcowskich nie jest dozwolone

jedynie w formie spółki cywilnej. Rozumiem, że jest to wielki „ból”, ale jest to jedyne rozwiązanie, które umożliwi zachowanie tym firmom możliwości działania na rynku polskim. I druga sprawa, to chodziłoby o rozgraniczenie – że jeżeli już muszą być pewne zawężenia – w świadczeniu pomocy prawnej na tę, która jest ogólną i powszechną, i tę, która dotyczy prawa międzynarodowego, prawa Unii Europejskiej i obcego, i która nie byłaby okresem dostosowawczym i koniecznym.

Ten art. 6, tak jak jest zapisany w projekcie ustawy i tak, jak przedstawił go prezes Kalwas, jest w swym zapisie restrykcyjny i de facto oznacza, że większość podmiotów nie będzie mogła dostosować się do naszych wymagań. Tak więc dzisiaj przesadzamy dalszy ich byt na rynku polskim, co jest poważnym zarzutem ze strony wspólnotowej.

Nie twierdzą, że może to być najistotniejszą barierą w naszych negocjacjach, ale niewątpliwie strona wspólnotowa prosi nas o zwrócenie na to szczególnej uwagi i to na pewno wypłyne w negocjacjach. Zatem art. 44 ust. 2 zwłaszcza klauzula stand-still powinna być dla nas motorem postępowania.

Nie odnoszę się tutaj do konkretnego brzmienia tego artykułu, bo to jest rola posłów, tylko przekazałem pewną uwagę generalną.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Odnosząc się do propozycji posła Pańtaka, wydaje mi się, że ona jest niepełna. Tak jak rozumiałam, to odnosiła się ona do kancelarii, których udziałowcami są nie tylko adwokaci i radcowie. Przypuszczam jednak, że są i takie kancelarie, których współnikami są wyłącznie adwokaci i radcowie, a tych propozycja posła Pańtaka w ogóle by nie objęła.

Nawiązując do wystąpienia dr Wojciechowskiego, chciałabym się utwierdzić w swoim przekonaniu, że konieczne jest wyraźne wskazanie w ustawie, że dopuszczalne jest dla podmiotów zagranicznych działanie w formie kapitałowej. Mam jeszcze pytanie, jeśli chodzi o rozgraniczenie pomocy prawnej w zakresie prawa obcego i międzynarodowego. Czy odnosi pan to do spółek, które już powstały, i chce w ten sposób zagwarantować możliwość kontynuacji, czy to również powinno skutkować na przyszłość, aby dopuścić działanie innych spółek obecnie nie istniejących na polskim rynku?

Dyrektor Andrzej Wojciechowski: Jeśli chodzi o spółki kapitałowe, to tak – taka była moja intencja.

Jeśli chodzi o zajmowanie się prawem międzynarodowym, to mówiłem o możliwości kontynuacji i oczywiście o przyszłości.

Przed wszystkim chodzi mi o kontynuację pracy tych spółek, aby nie pogarszać praw nabytych. Miałem również na myśli przyszłość, jeżeli korporacje nie chciałyby dopuścić tych spółek do działania na takich samych zasadach, jak działają polskie kancelarie adwokackie i radcowskie. Gdyby miało nastąpić jakieś ograniczenie w tym względzie, to jednak z wyłączeniem prawa międzynarodowego i europejskiego, tym bardziej że w jednym z przepisów, nad którym przemknęliśmy, był wymóg języka polskiego. On także jest dość restrykcyjny, jeśli chodzi o prawników świadczących usługi w zakresie prawa międzynarodowego, europejskiego i obcego. Nie widzę powodów, aby w tym zakresie taką restrykcję stosować.

Posel Kazimierz Pańtak: Mam do pana dyrektora trzy pytania.

Po pierwsze, nie wiem, czy pan czytał moją propozycję art. 6.

Pytanie następne, mówił pan o przepisach, że będą to restrykcje itp., lecz nic nie powiedział pan o wzajemności. Jak są traktowani polscy prawnicy i polskie firmy prawnicze za granicą. Czy mogą świadczyć w państwach Unii Europejskiej tego typu usługi?

Trzecią sprawą jest to, że jeśli my tworzymy okres przejściowy i zachowamy status quo, o którym pan mówi, do czasu wejścia do Unii, to ten problem się skończy. Powiem więcej, wszyscy ci prawnicy będą zainteresowani przyspieszeniem tego problemu, co też jest nam na rękę.

Prezes Czesław Jaworski: Chciałbym poruszyć tu kilka kwestii, ale bez formułowania ostatecznych wniosków.

Sądzę, że trzeba rozważyć dwie kwestie, jedną – która dotyczy zaszłości, drugą – która dotyczy przyszłości. Muszę powiedzieć, że nie zgadzam się z poglądem dr. Wojciechowskiego, że przepisy dzisiaj przyjęte przez Komisję są przepisami restrykcyjnymi.

Mogę powiedzieć tak: we wszystkich państwach jest podobnie, na przykład w Niemczech jest przepis analogiczny do przepisu, który my przyjmujemy. Mamy aktualnie wizytę króla Norwegii, a więc mogę się również odwołać do norweskiego prawa. Otóż jego poprzednik wydał taki edykt, w którym powiedział, że mogą być wpisywani na listę adwokatów norweskich wszyscy ci, którzy znają język norweski i zdadzą egzamin z prawa norweskiego. Tak więc ten przepis art. 6 jest wzięty z innych rozwiązań i nie ma mowy o tym, byśmy przyjmując tego rodzaju zapis naruszyli jakiegokolwiek normy europejskie obowiązujące w tym obszarze.

Druga sprawa, chciałbym powiedzieć, jak ta sprawa widziana jest w środowisku prawników europejskich. Spółki kapitałowe jest to forma przyjmowana w prawie amerykańskim, natomiast jeśli chodzi o spółki zachodnioeuropejskie, to dominują spółki osobowe. Ma to głębokie uzasadnienie, jeśli chodzi o wykonywanie zawodu adwokata czy radcy prawnego, bo wiąże się to bezpośrednio z odpowiedzialnością osoby. W naszych warunkach, można sobie wyobrazić spółkę kapitałową, która wnosi minimalny kapitał i odpowiada tylko do jego wysokości, a nie odpowiada w sensie osobowym. To rozwiązanie przyjęcia spółek kapitałowych w dłuższym przedziale czasu będzie się kłóciło z tendencjami ogólnoeuropejskimi, a jednocześnie byłoby niedobre z punktu widzenia naszych interesów.

I ostatnia sprawa, którą chciałbym poruszyć. Rozróżniamy tu świadczenia w zakresie pomocy prawnej na prawo krajowe i prawo zagraniczne, czyli międzynarodowe i – w moim przekonaniu – wprowadza się takie rozróżnienie w zakresie prawa krajowego w postaci zapisów, jakie my dziś wprowadzamy: o zapisie, o znajomości języka, o egzaminie z prawa danego kraju.

Była propozycja, aby zasadę wzajemności zawierać w umowach bilateralnych. Sądzę, że w chwili obecnej nie jesteśmy dostatecznie przygotowani do sformułowania jasnej koncepcji odnoszącej się do czasu teraźniejszego i przyszłego.

Jeśli chodzi o art. 6, to mogę się zgodzić z tym, że prawa nabyte powinny być

szanowane – ale biorąc na przykład kasyna gry tu też występował problem zapłacenia wielkich odszkodowań przez Polskę, których w rezultacie nie zapłaciła. Można żądać dostosowania się do prawa polskiego.

Wydaje mi się, że jest to wygodna strona przetargowa – mówienia o odszkodowaniach jednak każdy podmiot z innego państwa zaczynający działalność na terytorium obcego państwa musi uwzględniać możliwość wydania takich czy innych przepisów. Sądzę, że wymóg dostosowania się nie kłóci się z prawami nabytymi, jak i również z ochroną rynku. Każdy kraj Unii Europejskiej walczy w sposób maksymalny o ochronę własnego rynku, nie możemy zapomnieć, że rynek usług prawniczych jest rynkiem wewnętrznym i pewne ustawy trzeba sformułować zgodnie z ochroną tego rynku.

Posel Jerzy Jaskiernia: Mam prośbę do pana profesora Modrzejewskiego, aby przedstawił nam, jak na tle dzisiejszej dyskusji powinny wyglądać te rozwiązania. Ponieważ zbliżamy się do pewnych rozwiązań, to nas najbardziej interesuje, jest propozycja posła Pańtaka, są uwagi prezesa Kalwasa i oświadczenia przedstawicieli Komisji Integracji Europejskiej. Czy mógłby więc nam pan odpowiedzieć, jak powinna brzmieć norma art. 6.

Ekspert, prof. Jerzy Modrzejewski: Art. 6 w obecnym brzmieniu, tak jak to wynika ze sprawozdania podkomisji, wydaje mi się, że jest sformułowany w sposób nieprawidłowy. Właściwie na tle tej dyskusji pojawia się problem rozdzielenia dwóch materii. Pierwsza to jakby los spółek krajowych, które działają w sposób niezgodny z ustawą, która została dzisiaj przesądzona. Po drugie, spółek z udziałem podmiotów zagranicznych, na czym skoncentrowała się dzisiejsza dyskusja.

Nie chciałbym, aby naszej uwagi umykał problem konsekwencji zmian wprowadzonych w ustawach, które zostały dziś przesądzone, o działalności tych osób, które nie mają uprawnień adwokackich i radcowskich. Jeżeli wołają posłów byłoby sformułowanie tutaj jakiejś normy, to wydaje mi się, że art. 6 powinien rozpoczynać się od ust. 1, który dotyczyłby problemu działalności prowadzonej przez podmioty nie spełniające wymagań tej ustawy – z wyłączeniem podmiotów zagranicznych. Tutaj zachodzi potrzeba dostosowania się przez te podmioty, co do trzech elementów: formy, składu osobowego i przedmiotu działalności. Tak więc wydaje mi się, że należałoby zacząć od sformułowania tutaj pewnego obowiązku prawnego. Czy powinien on być zaopatrzone jakimś okresem przejściowym? Wydaje mi się, że krótkim, ale tak, w imię ochrony interesów klientów. Nie mogą oni zostać z dnia na dzień pozbawieni pomocy prawnej. Można tu rozważyć okres jednego roku bądź 6 miesięcy na dostosowanie się do przepisów tej ustawy bądź zaniechanie działalności.

Następnym ustępem w tym artykule, bądź innym artykułem, powinny być kwestie związane z podmiotami zagranicznymi. Tutaj też należy wprowadzić pewną dystynkcję. Dzisiejsza dyskusja wykazała, że mamy dwa problemy, problem firm istniejących już na rynku polskim i działających na podstawie stosownych zezwoleń, wydanych pod rządem ustawy o spółkach z udziałem podmiotów zagranicznych z 1991 r. i problem przyszłościowy, mianowicie prawników zagranicznych, którzy

chcieliby podjąć działalność na terytorium Polski. Istnieje tutaj możliwość ograniczenia regulacji tylko do istniejących firm zagranicznych.

Wysłuchaliśmy szeregu argumentów, które zostały przedstawione przez pana dyrektora Wojciechowskiego i przez pana mecenas Siemiątkowskiego i nie można nad tym przejść do porządku dziennego. Jeśli chodzi w ogóle o przeszłość, to ja mam przed sobą uchwaloną w tym roku dyrektywę europejską, która rewolucjonizuje sposób świadczenia obsługi prawnej, bo dopuszcza prawników z poszczególnych państw członkowskich do obsługi prawnej w innych państwach członkowskich pod warunkiem wykonywania tego pod swoim macierzystym tytułem zawodowym. Tak więc w przyszłości, w czasie integracji ten problem powstanie i będziemy musieli go do tych reguł dostosować.

Widziałbym więc tu trzy rozwiązania, które ta dyskusja poddawała:

- utrzymać działalność firm zagranicznych, które zostały dopuszczone do działalności w Polsce na dotychczasowych zasadach, bo jest to okres kilku lat, kiedy i tak wszystko trzeba będzie zmienić,
- utrzymać przedmioty działalności z ograniczeniem świadczenia usług prawnych do prawa międzynarodowego, obcego i europejskiego,
- wprowadzić okres dostosowawczy, ale to rozwiązanie wydaje mi się najmniej korzystne, bo te zarzuty, o których tutaj słyszeliśmy, byłyby tu właśnie podniesione i tworzyły największe zagrożenie dla naszego państwa.

Dlatego sugerowałbym wprowadzenie art. 6 dwuustępowego, pierwszy poświęcony byłby firmom krajowym, drugi – poświęcony byłby firmom z udziałem podmiotów zagranicznych.

Moim zdaniem – ponieważ i tak wszystko będziemy musieli zmieniać w momencie przystąpienia do Unii – wszystkie firmy, które istnieją, a nie jest ich tak wiele, powinny móc kontynuować działalność na zasadach dotychczasowych, jako wyjątek od zasady.

Posel Anna Skowrońska-Luczyńska: Na bazie tego, co dotychczas było powiedziane, proponowałabym: pozostawić dotychczasowy art. 6, z tym, że zamiast 5 lat na dostosowanie, dać jeden rok i odnosiłoby się to do spółek polskich działających na podstawie art. 24. Z tego co wiem, są takie spółki, które udzielają nie tylko pomocy prawnej, ale wykonują również ekspertyzy itp. Tym wszystkim spółkom powinien dany być jeden rok na przekształcenie się bądź zlikwidowanie działalności.

Następny artykuł powinien być artykułem, a nie ustępem, bo to się nie łączy przedmiotowo. Dotyczyłby on spółek z udziałem zagranicznym, oczywiście spółek istniejących w tej chwili, i tutaj treść byłaby następująca: „Spółki z udziałem zagranicznym, świadczące usługi prawne i utworzone w oparciu o zezwolenia wydane na podstawie ustawy”, i tutaj byłyby wyliczone właściwe ustawy, a dalej: „mogą prowadzić działalność na dotychczasowych zasadach”. I temu artykułowi dałabym nr 7. Wymagałoby to – według mnie – również dopisania w obu ustawach korporacyjnych na początku: „z zastrzeżeniem art. 7 ustawy zmieniającej”. Takie zastrzeżenie należałoby poczynić, tam gdzie narzucamy formę spółki cywilnej lub jawnej. Ale jest to uwaga dla Biura Legislacyjnego.

W ten sposób mielibyśmy załatwioną sprawę istniejących już spółek z udziałem podmiotów zagranicznych i nie pogarszalibyśmy ich sytuacji.

Jeśli mówimy o przyszłości i działaniu w zakresie prawa międzynarodowego, europejskiego i obcego, to może przeczytam propozycję do rozważenia: „Spółki z udziałem zagranicznym mogą świadczyć pomoc prawną na terenie państwa polskiego w zakresie prawa polskiego i międzynarodowego, jeśli spełniają następujące warunki:

1. wszyscy wspólnicy (zagraniczni akcjonariusze) posiadają uprawnienia do samodzielnego wykonywania zawodu prawnika za granicą albo są spółkami z wyłącznym udziałem takich osób, a wszyscy wspólnicy polscy są radcami prawnymi albo adwokatami;

2. wspólnicy bądź akcjonariusze zagraniczni wykażą wzajemność ze strony krajów ich pochodzenia”.

Przypominam, że obydwu korporacjom daliśmy prawo składania wniosku o skreślenie z ewidencji, jeżeli nie spełniają warunków ustawy, a więc korporacje miałyby kontrolę nad tym, czy spełniane są warunki wzajemności, kwalifikacji itd.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Chciałem ustosunkować się do wypowiedzi pani poseł w dwóch punktach.

Po pierwsze, uważam, że pierwsza propozycja dotycząca art. 6 i odniesienie jej do wszystkich spółek, które działały z mocy art. 24 i dotyczącego polskich spółek i polskich podmiotów, wydaje się być przekonująca i słuszna. Okres jednego roku też wydaje się być właściwy. Jest tylko dla mnie jeden problem, o rozstrzygnięcie którego proszę służby legislacyjne, bo jest to typowy przepis, gdzie wprowadza się *vacatio legis*. Ponieważ – proszę pamiętać – podstawą prawną ich funkcjonowania jest art. 24, który w art. 3 tego projektu skreśliliśmy.

W momencie skreślenia art. 24 spółki te, które jeszcze przez rok funkcjonują, są pozbawione merytorycznej podstawy działania. Związany z tym jest cały system kontroli i sprawowania nadzoru nad nimi, my już nie mamy wtedy nadzoru w trybie administracyjnym. Czyli jest potrzebna typowa klauzula określająca *vacatio legis*; trzeba powiedzieć tam, że skreśla się art. 24 z zastrzeżeniem tego, o czym jest mowa w art. 6. To dotyczyłoby polskich spółek funkcjonujących w obrębie art. 24 – jest to wtedy jasne i zrozumiałe. Gorsza sprawa jest z firmami zagranicznymi, i to z dwóch powodów. Po pierwsze, ten sam artykuł 24 jest podstawą prawną ich funkcjonowania w Polsce. One działają na podstawie przepisu administracyjnego, nie korporacyjnego, aczkolwiek w ustawie o spółkach z udziałem kapitału zagranicznego mówiło się o koncesjonowaniu tej działalności, to jednak – co z tej ustawy wprost wynikało – było tam odniesienie do art. 24 jako specjalnej formuły działalności gospodarczej, polegającej na świadczeniu pomocy prawnej. Ten art. 24 do dnia dzisiejszego jest podstawą funkcjonowania spółek zagranicznych. Nieprawdą jest, że one działają na podstawie decyzji agencji lub też koncesji wydanej przez ministra przekształceń własnościowych, ale podstawą funkcjonowania jest art. 24. Ten problem też musi być rozwiązany.

Jeżeli natomiast chodzi o propozycję, którą składała pani poseł Skowrońska-

Łuczyńska, to szczerze powiem, że ona komplikuje ustawę dzisiaj przegłosowaną w jeszcze jednym punkcie. Mianowicie, chcę przypomnieć państwu, że w wyniku działań podjętych przez korporację i ministra sprawiedliwości, minister przekształceń własnościowych uzależniał decyzję od tego, że jednym z udziałowców w spółce – niestety kapitałowej – musiał być polski adwokat lub radca prawny.

Dzisiaj przesądziлиście państwo sytuację, że adwokat czy radca prawny nie mogą być współnikami w spółce kapitałowej i nie może funkcjonować ani radca prawny, ani adwokat w tych spółkach, ponieważ nie przewidzieliście państwo takiej możliwości, że zawód adwokata lub radcy prawnego można wykonywać w spółkach zagranicznych z udziałem osób nie będących ani radcą prawnym, ani adwokatem.

Co mamy zrobić dzisiaj z polskimi radcami prawnymi czy adwokatami, którzy są współnikami spółek zagranicznych? Przecież ustawa o adwokaturze i ustawa o radcach prawnych nie dopuszcza takiej możliwości i takiej spółki. Jeśli państwo chcecie dopuścić zagranicznych prawników do funkcjonowania w Polsce, to – niestety – zaraz się podniesie szum ze strony polskich radców prawnych i adwokatów, którzy powiedzą: nasze prawa nabyte i my chcemy w tych spółkach być. Myśmy odebrali im tę możliwość i nie przewidzieli takiej sytuacji. Myślę więc, że ta konstrukcja wymaga nie tylko takiego zapisu, o którym pani poseł mówi.

Poseł Anna Skowrońska-Łuczyńska: Rzeczywiście sprawa wydaje się być bardziej skomplikowana, niż wydawałoby się to na pierwszy rzut oka. W tej sytuacji, panie mecenasie, wydaje mi się, że ustawy o radcach prawnych i o adwokaturze powinny mieć w pełni zastosowanie do spółek – myślę tu na gorąco – z wyjątkiem przepisów, które wyraźnie wymieniamy, że nie mają zastosowania.

W art. 6 czy 7 wymieniliśmy właśnie te przepisy, które polskim prawnikom zakazały udziału, które nie przewidywały tej formy wykonywania zawodu. Nie wyobrażamy sobie, aby polscy adwokaci czy radcowie prawni nie mogli być udziałowcami w takich spółkach czy być w nich zatrudnieni. O takie zdanie należałoby ten artykuł uzupełnić, wymieniając wprost te przepisy, które w danym przypadku nie mają zastosowania. Innej rady nie widzę.

Poseł Jerzy Jaskiernia: Miałbym następującą propozycję – ponieważ padły określone propozycje ze strony posłów Pańtaka i Skowrońskiej-Łuczyńskiej, były wypowiedzi przedstawicieli korporacji i eksperta – aby teraz ogłosić 15 minut przerwy, celem ustalenia wspólnej redakcji przepisu, która mogłaby być przedmiotem głosowania.

Ogłaszam przerwę do godziny 16.

(po przerwie)

Wznawiam posiedzenie po przerwie. Czy uzgodnili państwo stanowisko i jakie są propozycje zapisu?

Poseł Anna Skowrońska-Łuczyńska: Nie mówię o polskich spółkach, bo pan profesor ma dobrą propozycję i myślę, że ją przedstawi. Chodzi mi o spółki z udziałem zagranicznym, świadczące w dniu 1 października 1996 r. usługi prawne i utworzone na podstawie zezwolenia wydanego na mocy ustaw – i tu dwie ustawy

będą musiały być przywołane. Zachowują one prawo do świadczenia pomocy prawnej w dotychczasowym zakresie.

Posel Jerzy Jaskiernia: A co z ust. 2?

Proszę państwa, pani poseł Skowrońska-Łuczyńska reprezentuje nowe brzmienie art. 6, rozumiem, że ust. 1 jest zmodyfikowany. Poprosimy prof. Modrzejewskiego, żeby odczytał brzmienie tego ust. 1.

Ekspert, prof. Jerzy Modrzejewski: Propozycja jest następująca: „Spółki posiadające w przedmiocie swojej działalności nie tylko pomoc prawną oraz spółki świadczące tylko pomoc prawną, w których skład wchodzi nie tylko radcowie prawni, ale i adwokaci, powinni w ciągu jednego roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy dostosować swoją formę, skład osobowy i przedmiot działalności do przepisów tej ustawy albo zlikwidować działalność w zakresie świadczenia pomocy prawnej”.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy są uwagi do ust. 1? Nie słyszę.

Spróbujmy zatem odczytać ust. 2, bo on jest całkowicie nowy.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Ustęp ten ma następujące brzmienie: „Spółki z udziałem zagranicznym świadczące w dniu 1 października 1996 r. usługi prawne, a utworzone w oparciu o zezwolenie wydane na podstawie ustaw” – i tu dwie ustawy będą wymienione – „zachowują prawo do świadczenia pomocy prawnej w dotychczasowym zakresie”.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy są uwagi do tak sformułowanego zapisu ust. 2?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Oczywiście, tak by mogło być, tylko jeszcze raz powtarzam – istnieje trudny do rozwiązania problem sytuacji prawnej radców prawnych i adwokatów będących współnikami tych spółek.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie, jak możemy ten problem rozwiązać? Ustępem 1 rozwiązujemy problem firm krajowych, które powinny się dostosować. Ustępem 2 dajemy gwarancje firmom zagranicznym, które działały w zakresie usług prawnych na terenie Polski.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Radcy prawni i adwokaci, którzy mieli tytuł do wykonywania zawodu z mocy zlikwidowanego art. 24, teraz, jak odpadł art. 24, to pozostała im tylko ustawa, którą dzisiaj przyjęliśmy, a w niej jest powiedziane np., że formy wykonywania zawodu radcy prawnego jest w spółkach radcowskich, w spółkach radca-adwokat, które są spółkami osobowymi i które są powoływane i rejestrowane według trzech wymogów.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie – znając treść art. 6 ust. 1 i 2 – co by pan rekomendował?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Najchętniej chciałbym zarekomendować, aby te spółki miały dłuższy okres na dostosowanie się do nowych ustaw korporacyjnych. Jest zgoda na 5 lat, tak jak to było przewidziane w pierwotnej wersji projektu.

Posel Jerzy Jaskiernia: Z tym, że pan mecenas słyszał uwagi Komitetu Integracji Europejskiej, że jednak byłby to konflikt z punktu widzenia pewnych zobowiązań, które my posiadamy.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Przypominam, że zobowiązania, które były

zaciągane, były w obrębie istniejącego stanu prawnego, który przewidywał istnienie art. 24. Likwidacja art. 24 niesie za sobą negatywne skutki nie tylko dla prawników zagranicznych, ale i dla szeregu osób, które pracowały i pracują jeszcze dziś w spółkach działających z mocy art. 24 i którym w ust. 1 odebraliśmy prawo do pracy.

My dając 5-letni okres przystosowawczy i dostosowując ustawy korporacyjne do tego, by prawników zagranicznych do korporacji przyjąć, stworzyliśmy wystarczającą podstawę prawną ku temu, by oni w okresie wskazanym dostosowali swój skład i obowiązujące kwalifikacje do ustaw korporacyjnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie, to już słyszeliśmy, prosiłbym o jakieś inne argumenty.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Ostatni argument jest następujący: my likwidując art. 24 znaleźliśmy się w sytuacji takiej, że nie mamy żadnej kontroli nad tymi spółkami, jeszcze raz powtarzam – żadnej kontroli. Nie może być tak, żeby prawnicy zagraniczni funkcjonowali w obrębie państwa polskiego i byli nie kontrolowani przez nikogo poza urzędem skarbowym. Tak nie może być, a nie ma żadnych przepisów pozwalających korporacjom to kontrolować.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Z ostatnim argumentem pana mecenasa nie mogę się zgodzić, bo przecież obu korporacjom daliśmy prawo, i tu je zacytuję: „Występowania do organów rejestrowych lub ewidencyjnych z wnioskiem o wszczęcie postępowania o wykreślenie tu w zakresie pomocy prawnej lub niezgodnie z przepisami niniejszej ustawy”.

Oznacza to, że zyskują korporacje, a nie tracą prawo kontroli, postępowania przez te kancelarie zgodnie z przepisami ustawy.

Natomiast wychodząc naprzeciw postulatowi pana mecenasa, proponowałabym ten artykuł, który mówi o spółkach zagranicznych, uczynić odrębnym artykułem, nie wiązać go z polskimi spółkami działającymi na podstawie art. 24 i dodać do niego ust. 2 w brzmieniu: „Do radców prawnych i adwokatów, będących w dniu 1 października 1996 r. wspólnikami bądź pracownikami tych spółek” – chodziłoby tu o spółki zagraniczne, bo w ust. 1 była o nich mowa – „nie mają zastosowania art. 4a i 4b ustawy o adwokaturze”, pewnie są jeszcze inne artykuły, które zakazują im pracy na podstawie stosunku pracy, jak i zakazują działania w innej formie niż spółka cywilna.

Posel Jerzy Jaskiernia: Byłoby to wyjście naprzeciw pewnym problemom nurtującym mecenasa Bednarkiewicza.

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Jeżeli zawieszamy art. 4a i 4b, to musimy jeszcze parę innych artykułów zawiesić i wtedy adwokat przestaje wykonywać zawód adwokata w korporacji. Podlega on wtedy tylko pewnemu systemowi wynikającemu z obowiązku spółek kapitałowych i wchodzi jakby w porządek Kodeksu handlowego. Nie można wtedy o nim mówić, że wykonuje zawód adwokata.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie, ale tu jesteśmy pomiędzy młotem i kowadłem: albo wpadniemy w jedno niebezpieczeństwo, albo w drugie, albo ktoś zakwestionuje zgodność tych przepisów z Unią Europejską, albo...

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Panie przewodniczący – w moim przekonaniu jest jeszcze jeden przepis do przedstawienia, a mianowicie o tych, którzy dzisiaj chcieliby otworzyć działalność. Chodzi mi o prawników zagranicznych, którzy chcieliby dzisiaj otworzyć swoją działalność – my ich limitujemy przedmiotowo określając, że mogą to zrobić tylko w zakresie ich macierzystego prawa i prawa międzynarodowego, a więc sami wprowadzamy pewną dystynkcję pomiędzy zakresami działania. A więc czym się różni kompetencja adwokata, który ma koncesję, od tego, który od jutra będzie mógł tylko taką dostać? Stąd klauzula mówiąca o tym, że w ciągu 5 lat on musi przeorganizować i dostosować swoją firmę do obowiązującego prawa o adwokaturze czy prawa radców prawnych. Wyliczmy więc, kiedy będziemy przystępować do Unii i powiedzmy, że np. w ciągu 5 lat będziemy musieli ten problem rozstrzygnąć na zasadzie nie tylko wzajemności, ale i przepisów dostosowawczych.

Poseł Kazimierz Pańtak: Problem jest, byłem zwolennikiem okresu przejściowego, ale to, co zaproponował zespół, jest chyba dobrym rozwiązaniem. Mianowicie, roczny okres przejściowy dla podmiotów polskich i ten (jeszcze nie znany) dla podmiotów zagranicznych.

Tu chodzi o podmioty i to może być rzeźnik z Berlina, który dostał zezwolenie, bo taki był kiedyś przepis. W przerwie rozmawiałem z panami z Komitetu Integracji Europejskiej i stwierdziliśmy, że jeśli ma powstać krzyk z tego tytułu, to lepiej przyjąć to rozwiązanie, które proponuje zespół.

Natomiast co się tyczy osób, które są współnikami podmiotów zagranicznych, bo będą one miały wybór: albo wyjdą z korporacji i pozostaną współnikami, albo przestaną być współnikami i będą pracowały – radcowie na umowie o pracę, a adwokaci w stosunku stałego zlecenia będą prowadzili obsługę prawną tej spółki. Sprawa jest więc rozwiązywalna na gruncie przepisów, które przyjęliśmy.

Poseł Jerzy Jaskiernia: W takim razie rozumiem, że opierając się na tych uwagach przyjęliśmy art. 6 w brzmieniu odczytanym, wraz z terminem rocznym. Biuro Legislacyjne doszlifuje brzmienie tego artykułu, gdyby zaszły takie potrzeby.

Przyjęliśmy również art. 6a, który otrzyma kolejną numerację, czyli 7 w brzmieniu 2 ustępowym, tak jak to zaproponowała pani poseł Skowrońska-Łuczyńska – i tak rozwiązalibyśmy tę sprawę.

Każde rozwiązanie niesie za sobą nowe problemy, ale ostatni głos posła Pańtaka wskazuje na to, że cokolwiek byśmy zrobili, to i tak „wpadamy”. Podmioty, o których mówił pan poseł, będą musiały dokonać wyboru i zdecydować, co chcą robić.

(...)

Poseł Kazimierz Pańtak: Czy można powtórzyć 2 ust. art. 6a, bo dokładnie go nie usłyszałem?

Poseł Anna Skowrońska-Łuczyńska: Ust. 2 art. 6a brzmi następująco: „Do radców prawnych i adwokatów będących w dniu 1 października 1996 r. współnikami bądź pracownikami tych spółek nie mają zastosowania artykuły 4a i 4b ustawy o adwokaturze.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy pan poseł Pańtak chciałby coś dodać, czy aprobeuje to rozwiązanie?

Posel Krzysztof Budnik: Ale, o ile wykonuje swój zawód w spółce.

Posel Jerzy Jaskiernia: To proszę zaznaczyć, bo chodzi o uchwycenie sytuacji w pewnej konfiguracji. Proszę Biuro Legislacyjne, aby odzwierciedliło intencje posła Budnika.

Posel Kazmierz Pańtak: Z tego wynika, że nie ma zastosowania art. 4a, bo przecież nie może wykonywać zawodu adwokata, będąc na umowie o pracę. Ten przepis jest zbędny.

Posel Jerzy Jaskiernia: Pani poseł Skowrońska-Łuczyńska, pan poseł Pańtak – jak słyszeliśmy – twierdzi, że to zbędny przepis, co pani na to? Proszę, niech pan powtórzy swoją krytykę.

Posel Kazmierz Pańtak: Wynika z tego, że osoby, które 1 października 1996 r. były współnikami bądź pracownikami spółki, a dotyczy to adwokatów, to popełniły wykroczenie, bo jeśli adwokat jest zatrudniony na umowie o pracę, to jest to wykroczenie dyscyplinarne i powinien być skreślony. Tak więc, ja tego przepisu nie rozumiem.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jak pani poseł uważa, czy jest to właściwie skonstruowany przepis, czy nie?

Posel Mieczysław Piecka: Chciałbym, abyśmy się upewnili, bo jeżeli padło stwierdzenie, że nie ma zastosowania art. 4, tzn., że przyjmujemy, iż to nie będą ani adwokaci, ani radcowie. Czy my nie popadamy znowu w jakąś sytuację, która będzie nie mniej niebezpieczna niż ta pierwsza?

Posel Jerzy Jaskiernia: Pani poseł, czy pani widzi to niebezpieczeństwo, które poseł Piecka rozacza przed nami?

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Nie, nie widzę.

Posel Kazmierz Pańtak: Proponuję przyjąć art. 6 w dwóch ustępach: w ust. 1, który przedstawiał pan profesor, ekspert naszej Komisji i ust. 2, który pani poseł Skowrońska-Łuczyńska czytała jako ust. 1 w swojej propozycji. Ust. 2 tej propozycji jest zbędny. Tak więc stworzymy artykuł 2-ustępowy i sprawa będzie rozwiązana.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy jesteśmy pewni, że ust. 2 jest zbędny? Proszę państwa, dla bezpieczeństwa należy go chyba przyjąć.

Ekspert, prof. Jerzy Modrzejewski: Nie jest zbędny, bo możemy stanąć przed sytuacją taką: co będzie, jeżeli do takiej spółki przystąpi radca prawny, bądź zatrudni się po wejściu w życie ustawy? To oznaczałoby, że my ten wyjątek rozszerzamy i rozumiem, że intencją pani poseł było, aby wyjątek został utrzymany i obejmował stan zastany i nie zmieniał go.

Posel Kazmierz Pańtak: Nie rozumiem pana eksperta. Jeżeli jest on pracownikiem, czy przystąpi do spółki, to przepisy korporacyjne o tym rozstrzygają. My tworzymy coraz dziwniejsze sytuacje, że radca prawny i adwokat byli zatrudnieni 1 października 1996 r. Radca prawny mógł być zatrudniony, adwokat nie mógł być zatrudniony na umowie o pracę.

Myślę, że ten problem trzeba rozwiązać inaczej.

Mecenas Andrzej Siemiątkowski: Mnie się wydaje, że to, co mówi pan poseł

Pańtak, jest do przyjęcia. Dlatego że w takich firmach prawniczych adwokaci swoje usługi wykonują nie na podstawie umowy o pracę, a na podstawie stałej obsługi prawnej.

Posel Jerzy Jaskiernia: Po tej dyskusji, jawi się art. 6 jako artykuł dwuustępowy w brzmieniu odczytanym.

Czy pani poseł dała się przekonać, czy w dalszym ciągu uważa, że jest to problem? Jeśli tak to zgłosimy poprawkę mniejszości.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Panie przewodniczący, aby nie blokować opracowywania ustawy, zgadzam się na poprawki, a ust. 2 zgłoszę jako wniosek mniejszości.

Posel Jerzy Jaskiernia: Tylko teraz ustalmy, czy będzie to artykuł 6 i 6a w wariantcie wyjściowym i wtedy art. 6a byłby jednoustępowy. Po poprawce mniejszości będą w tym artykule dwa ustępy.

Proszę państwa, czy do art. 7 są jakieś uwagi?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz: Coś mi musiało umknąć, czy jest zredagowany art. 6, który mówi o tych, którzy chcą teraz otworzyć spółki – mówię tu o prawnikach zagranicznych.

Czy ta ustawa będzie regulowała tę kwestię, czy w ogóle ją pomija i spółki zagraniczne będą mogły już powstawać

Posel Jerzy Jaskiernia: Jak pan mecenas proponuje rozwiązać ten problem?

Mecenas Maciej Bednarkiewicz. Była tutaj taka propozycja, że mogą otwierać tylko w zakresie prawa międzynarodowego, europejskiego i obcego.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jeśli była taka propozycja, to może ją uwzględnimy jako ust. 3.

Posel Anna Skowrońska-Łuczyńska: Taką propozycję składałam, ale dotychczas nad nią dyskusji nie było. Oczywiście był to kolejny ustęp art. 6.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy są sprzeciwy, aby wprowadzić ten ustęp do art. 6? Sprzeciwów nie widzę.

(...)

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Chciałbym wypowiedzieć swoje wątpliwości na temat art. 7. Otóż decyzja sprowadzała się do wybrania wariantu II w art. 95 ustawy o adwokaturze, a więc wybraliśmy pewną filozofię, że utrzymuje się przepis, iż minister sprawiedliwości ogłosi w drodze rozporządzenia przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym. W tym momencie treść art. 7 jest zbędna – to po pierwsze. Był to przepis przejściowy.

Posel Jerzy Jaskiernia: Ale została ogłoszona poprawka mniejszości, jeśli ona wejdzie, to ten artykuł jest zbędny.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Tak, ale na dzisiaj aktualne jest przyjęcie wariantu II.

Posel Jerzy Jaskiernia: To może potraktujmy art. 6 jako obudowę poprawki mniejszości.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Tak, ale w sprawozdaniu Komisji art. 7 być nie powinno, może on zostać zgłoszony wraz z poprawką mniejszości.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy są uwagi co do takiego rozwiązania? Nie słyszę.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Chcę jeszcze podzielić się pewną wątpliwością bi ja sam nie chcę brać odpowiedzialności za pewne decyzje. Jak już wspomniałem były dwie filozofie. Pierwsza, która była xxxxxw propozycji korporacji adwokatów, ażeby postępowanie dyscyplinarne adwokatów i aplikantów adwokackich było regulowane przez regulamin uchwalony przez krajowy zjazd. I drugi projekt, który Komisja przyjęła, a mianowicie, że to postępowanie pozostaje bez zmian. W związku z tym, mam prośbę o ustalenie, czy art. 95a do 95m jest teraz potrzebny, bo podejrzewam, że są to przepisy, które będą zawarte w rozporządzeniu. Chciałbym, aby to Komisja rozstrzygnęła.

Posel Jerzy Jaskiernia: Co pan proponuje?

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Moim zdaniem, po rozmowach kuluarowych, gdzie strona rządowa powiedziała, że konsekwencje są dość znaczne i sprowadzają się do tego, że aktualnie obowiązujące przepisy w ustawie o adwokaturze powinny zostać bez zmian, czyli artykuły od 95a do 95m powinny być usunięte ze sprawozdania, tak jak wszystkie przepisy proceduralne dotyczące postępowania dyscyplinarne od art. 80.

Posel Jerzy Jaskiernia: Ale mówił pan, że to wszystko znajdzie się w poprawce mniejszości, bo jest z nią związane.

Mecenas Zbigniew Dyka: Moim zdaniem, ten problem słusznie podnosi Biuro Legislacyjne.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jeśli słusznie, to przyjmujemy, czy ktoś jest temu przeciwny?

Czy do art. 8 są uwagi? Uwag nie słyszę.

Czy do art. 9 są uwagi?

Mecenas Zbigniew Dyka: Panie przewodniczący, zdaje się, że zaszło tu nieporozumienie. Przepraszam, tempo jest tak duże, że powoli zaczynam się gubić w tych przepisach. Rozumiem, że stanowisko Biura Legislacyjnego jest takie: iż przepisy art. 95 od a) do m) i niektóre przepisy wcześniejsze, które dotyczą spraw związanych z postępowaniem dyscyplinarnym, a odnoszą się do bloku problemów procesowych lub niektórych materialnych pozostają w projekcie przyjętym przez połączone Komisje.

Posel Jerzy Jaskiernia: Panie mecenasie, jest akurat zupełnie odwrotnie, w wyniku tego, że został przyjęty wariant rządowy. Jeśli przyjmujemy przepisy art. 95 wariant II, to zakładamy, że jest to regulowane w innym trybie.

Mecenas Zbigniew Dyka: Myślę, że sprawa polega na tym, że jak się spojrzy na tę ustawę, która dotychczas obowiązuje, to widać niedostatki w zakresie przepisów legislacyjnych.

Posel Jerzy Jaskiernia: W związku z tym, moje pytanie jest następujące: czy jeśli przyjęliśmy wariant II, to ta cała procedura postępowania dyscyplinarnego nie koliduje z nim?

Mecenas Zbigniew Dyka: Właśnie o to mi chodzi, że nie koliduje. Art. 95 rozstrzyga tylko, czy uprawnienia do przepisów wykonawczych ma rząd, czy

korporacja. Rozstrzygnęliśmy, że ma rząd. Wobec tego rząd poza ustawą będzie regulował to rozporządzeniem.

Posel Jerzy Jaskiernia: Rozumiem, że ustawa reguluje pewne reguły, a inne, pozaustawowe będzie regulował rząd.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego KS: Przy tym wyjaśnieniu wypada nam treść art. 95, jako wariant I. Proponuję więc, aby dla spójności utrzymać go jako art. 94a, aby ten przepis zmieścił się w sprawozdaniu.

Posel Jerzy Jaskiernia: Czy jest zgoda na taki zapis? Jest zgoda.

Posel Kazimierz Pańtak: Ponieważ jesteśmy przy art. 9 i daliśmy precyzyjne przepisy przejściowe, proponuję, abyśmy tutaj zachowali standard 30 dni.

Posel Jerzy Jaskiernia: Jest to propozycja skrócenia *vacatio legis*, czy jest na to zgoda? Nie widzę, a więc czy pan poseł podtrzymuje swoją propozycję?

Posel Kazimierz Pańtak: Nie, wycofuję.

Posel Jerzy Jaskiernia: Tak więc zamknęliśmy całość ustawy. Kto jest za przyjęciem całości ustawy?

Połączone Komisje jednomyślnie rekomendowały projekt ustawy.

Proponuję, abyśmy upoważnili Biuro Legislacyjne, eksperta i przedstawicieli korporacji, aby raz jeszcze szczegółowo zczytali projekt, ponieważ na tle dzisiejszych głosowań mogą – wystąpić jeszcze pewne problemy natury legislacyjno-stylistyczno-prawnej. Rozumiem, że jest na to zgoda, ponieważ jest to projekt skomplikowany, a dzisiaj podjęliśmy szereg decyzji.

Posłem sprawozdawcą pozostaje poseł Jerzy Jaskiernia. Czy są inne kandydatury? Nie słyszę.

Dziękuję wszystkim za udział i pracę podczas dzisiejszego posiedzenia.

Zamykam posiedzenie połączonych Komisji.

Tekst bez autoryzacji. Skrót pochodzi od redakcji.